

Głos św. Rozalii

KWARTALNIK PARAFII PW. ŚW. ROZALII
W SZCZECINKU



Nr 3-4

KWIECIEŃ
- WRZESIEŃ

2018

ALLELUJA! WIELKANOC 2018



PROCESJA BOŻEGO CIAŁA 2018



Spis treści

1. Odredakcji.....	4
2. Wywiad ekskluzywny z o. Waldemarem Warzyńskim.....	7
3. Wydarzyło się w parafii – zapis kronikarski	11
4. Dzieje się... Co przed nami... ..	16
5. Z kalendarza liturgicznego	17
6. <i>Szczecinecka Kalwaria</i>	18
7. Nasze formowanie duchowe	21
8. Orędowniczka św. Rozalia	31
9. Wieści z muzeum	33
10. Ekonomia i (roz)rachunek	34
11. Różne	35
12. Strony dla dzieci	41

Wydawca:

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Rozalii z Palermo w Szczecinku

Zespół redakcyjny: ks. kanonik Marek Mackiw - proboszcz (redaktor naczelny – opiekun kościelny), Danuta Bandura (fotografie), Wiesław Bandura, Antoni Dorogusz-Doroszkiewicz (również skład początkowy), Elżbieta Dorogusz-Doroszkiewicz, Władysław Fijałkowski (strona graficzna), Katarzyna Rybak

Korekta językowa: Katarzyna Rybak

Adres redakcji: Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Rozalii z Palermo, ul. Świętej Rozalii 1, 78-400 Szczecinek

Kontakt: adres jw., tel. 94 37 45 901, e-mail: parafiarozalia@wp.pl, skrzynka w kruchcie (listy i artykuły)

Skład i druk:

Zakład Usługowy „TEMPOPRINT” Teresa Polak,
www.tempoprint.pl, e-mail: tempoprint@tempoprint.pl

Uwaga: redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach, nadawania lub zmiany ich tytułów, korekty językowej, nie zwracania nie zamówionych materiałów.

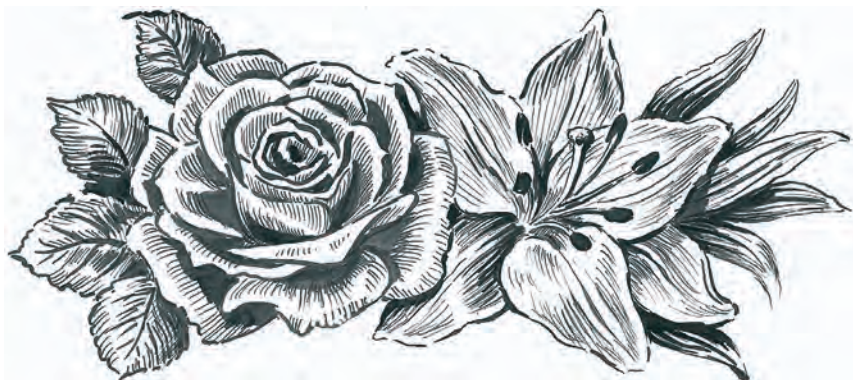


Szczęść Boże!

Pożegnanie

Otrzymałeś Księżę Proboszczu od Pasterza diecezji nowe zadanie, dlatego musimy się pożegnać. Bywają pożegnania, do których nie jesteśmy przygotowani. To, z Księdzem Proboszczem, do takich się zalicza. Czy to dobrze, czy źle, trudno powiedzieć. Jedno jest pewne – nie będzie dla nas, jako członków zespołu redakcyjnego „Głosu św. Rozalii” oraz zapewne dużej części Parafian, w tym Czytelników, łatwe. Niełatwe i z tej przyczyny, że dalsza współpraca w ramach redakcji, jak i na niwie parafialnej, która nakreślała obiecujące perspektywy na kolejne lata, okazała się teraz nieistotna, jej po prostu nie będzie. Trudno przyjąć ten fakt do wiadomości bez emocji. A te emocje tworzyły się przecież we wzajemnych stosunkach w atmosferze duchowości, empatii, zrozumienia, życzliwości, szczerości i, co nie mniej ważne, dobrego humoru. Takiego Cię zapamiętamy. Księżę Marku, pozostaniesz w naszej serdecznej i wdzięcznej pamięci. Zapamiętamy Cię także jako dobrego gospodarza parafii w całym tego słowa znaczeniu. Zaświadcniają o tym bezspornie Twoje dokonania. Pozostawiasz tu piękne owoce swojej duszpasterskiej i administracyjnej pracy. Dziękujemy. Dziękujemy Panu Bogu, Matce Bożej i św. Rozalii za to, że byłeś z nami. Słowo „dziękujemy” kierujemy także w imieniu wielu Parafian, którzy niewątpliwie podzielają nasze o Tobie przekonanie. Niech Matka Boża, św. Marek oraz patron nowej parafii prowadzą Księdza Kanonika po kolejnych ścieżkach kapłańskiej posługi i również z naszym błogosławieństwem, a także modlitwą.

Członkowie zespołu



Cieszmy się i jesteśmy dumni z tego, że oddajemy do Państwa rąk kolejną edycję naszego kwartalnika. Dziękujemy Wam za życzliwe nim zainteresowanie. Jest to dowód na to, że powołanie go było ze wszech miar pożyteczne.

Wyjaśniamy, dlaczego to wydanie „Głosu” posiada podwójną numerację. Miesiące przedstawione na okładkach numerów 1. i 2. sugerowały Czytelnikowi, że korzysta z nich właśnie w tym okresie. Nie było to jednak zgodne z rzeczywistością, ponieważ dysponował nimi tak naprawdę w kolejnych trzech miesiącach po ich ukazaniu się, o których okładki przecież nie informowały, co naturalnie mogło mylić. Aby uniknąć takiej sytuacji, dodajemy tu cyfrę 4, która, przyjmujemy, będzie odnosiła się do lipca, sierpnia i września. Numer 5. „Głosu” (październik – grudzień), który zostanie opublikowany na przełomie września i października, będzie odpowiadał już właściwemu stanowi rzeczy.

Ta dodatkowa numeracja nie wpływa i nie wpływałaby, w żadnym przypadku, na zaplanowaną objętość egzemplarza, zakres i rodzaj treści.

Ponieważ przed nami czas wakacji i urlopów, a dla niektórych również czas wędrówek pielgrzymkowych, życzymy wszystkim naszym Czytelnikom w tym okresie samych ciepłych i słonecznych dni, przyjemnego i radosnego ich spędzenia zawsze w łączności z Panem Bogiem (zob. „Moja katecheza” ks. Jana Kalenika), zwłaszcza na drogach pielgrzymowania. By nad Waszymi powrotami do domów czuwała Matka Boża i wszyscy Święci.

Zawartość tej edycji traktuje również o zbliżających się najważniejszych wydarzeniach parafialnych w roku, czyli o odpuscie i „Rozaliadzie”, na których przygotowaniu i przeprowadzeniu skupią się poczynania organizatorów i w ogóle Parafian, tym samym także naszych Czytelników. Tak więc przed nami uroczystości odpustowe. Odbędą się one 4 września (wtorek) oraz 16. już z kolei festyn parafialny (2 września – niedziela). Więcej informacji przedstawiamy wewnątrz. Wszystkim uczestnikom życzymy głębokich przeżyć duchowych oraz radosnej zabawy.

Jesteśmy pewni, że oba wydarzenia przebiegną tak samo sprawnie jak w poprzednich latach i wydadzą piękne owoce na chwałę Boga i św. Rozalii dzięki zaangażowaniu się w to dzieło wielu osób i firm, którym już teraz z góry składamy serdeczne „Bóg zapłać”!

Prócz odpustu – to przed nami – pragniemy również podkreślić wagę uroczystości, które już się odbyły, a tworzą przecież kolejne karty historii naszej parafii, jak i poszczególnych rodzin, tzn. Sakramentu Bierzmowania oraz I Komunii, a zwłaszcza Święto Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa. Uroczystości te znalazły wydatne odzwierciedlenie na stronach tego wydania „Głosu”.

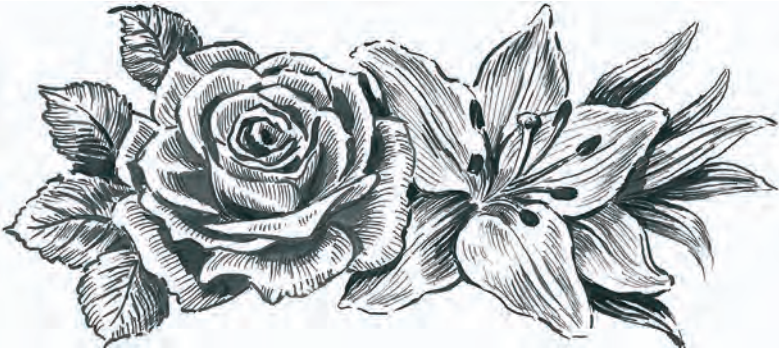
Jak poprzednio, i tym razem, dziękujemy innym Autorom za współpracę obecną i przyszłą, która w istotny sposób ubogaca treści „Głosu św. Rozalii”.

Pragniemy zainteresować Państwa wywiadem z o. Waldemarem Warzyńskim, w przeszłości naszym parafianinem, który sprawuje od wielu lat misję kapłańską w Rosji (obecnie w Orsku).

Proponujemy dzieciom, które wypełnią „Strony dla dzieci”, udział w losowaniu nagród po dostarczeniu wyciętej karty z „Głosu” (zaznaczenie linią przerywaną) na wskazaną Mszę św. przez ks. Proboszcza. Zapraszamy!

Głos św. Rozalii

Zespół redagujący „Głos św. Rozalii”
oraz Czytelnicy składają w Dniu Imienin
ks. ks. Pawłowi i Piotrowi, a także ks. Janowi
– wspomagającemu naszych duszpasterzy
w dziele głoszenia Słowa Bożego
– moc serdecznych życzeń: błogostawieństwa Bożego,
opieki Matki Bożej i św. Rozalii,
a nade wszystko orędownictwa Świątych Patronów u Pana Boga
na dalszej drodze Waszej postugi kapłańskiej.
By towarzyszyła Wam zawsze ludzka życzliwość i wdzięczność,
a wspierała w każdym dniu modlitwa Parafian.



Drogi Księżę Marku!

W kolejną rocznicę przyjęcia przez Ciebie święceń kapłańskich (26.05) pragniemy podziękować Ci, że odpowiedziałeś na Boże wezwanie - zaproszenie do wypełniania Bożej misji, że dałeś się uwieść Chrystusowi (Jr 20, 7). Dziękujemy za sprawowane sakramenty, głoszenie Słowa Bożego, lekcje pokory i wdzięczności. Dziękujemy Ci, że nigdy nie załaniasz sobą Boga, ale poprzez postawę służby przybliżasz naszą wspólnotę do Niego. Masz tak wiele cech dobrego Kapłana: pogodę ducha, skromność, cierpliwość, mądrość... Wymienimy tylko kilka z nich;), abyś się nie zmieniał. Takiego chcemy Cię zawsze i będziemy wspierać modlitwą w dalszej pracy duszpasterskiej, aby Pan obdarzył Cię potrzebnymi łaskami. Szczęść Boże!

II WYWIAD EKSKLUZYWNY

z O. WALDEMAREM WARZYŃSKIM, redemptorystą, wikariuszem w parafii pw. MB Nieustającej Pomocy w Orsku w Rosji. Regularnie każdego roku odwiedza rodzinny Szczecinek. Spotkaliśmy się na rozmowie 13 kwietnia br.



- Proszę przedstawić się Czytelnikom „Głosu św. Rozalii”.

- Urodziłem się w 1976 r. Pochodzę z Gwdy Małej, gdzie się wychowywałem do 14 roku życia. Pierwsze sakramenty przyjąłem w kościele parafialnym pw. św. Stanisława w Gwdzie Wielkiej. Byłem też ministrantem. Wraz z rodzicami przeprowadziłem się do Szczecinka i tu ukończyłem klasę 8 w SP4, a następnie uczęszczałem do klasy ogólnokształcącej przy Zespole Szkół Ekonomicznych.

- Jaka była droga Ojca do kapłaństwa?

- To była prosta droga. W Gwdzie Wielkiej byłem ministrantem, lektorem, kantorem. Nie znałem innych księży. Jako ministranci patrzyliśmy zawsze na jednego księdza, czyli proboszcza Edmunda Kozę. Potem zaczęli przyjeżdżać diakoni i myślę, że wtedy pojawiła się chęć bycia księdzem. Ks. Koza wysyłał nas - ministrantów na dni otwarte do seminarium w Koszalinie. Tam mieliśmy styczność z duchownymi. Kiedy pojawiły się odtwarzające video, prezentował nam różne filmy religijne. Bardzo duże wrażenie zrobił na mnie film „Misja”. Nie mogłem wtedy nawet spać w nocy i zdecydowałem, że zostanę jezuitą. Po dwóch, trzech dniach mi minęło:). Powołanie jednak było we mnie, rodziło się, a spotkania z różnymi osobami pomagały w podjęciu decyzji i kształtowały mnie. O zakonie jednak nie myślałem, bo żadnego zakonnika bezpośrednio nie znałem. W połowie liceum myśl o życiu zakonnym zaczęła wracać. Miałem wtedy religię z redemptorystami. W domu nikomu nie mówiłem o swoich planach. Postanowiłem, że zrobię to, kiedy będę mieć zdaną maturę. Jako pierwszy dowiedział się o mojej decyzji katecheta. To było w klasie maturalnej. Zaproponował mi wyjazd na spotkanie formacyjne do Lubaszowej. Jechałem tam wtedy już z dokumentami. We wrześniu 1995 r. rozpocząłem postulat. Można powiedzieć, że moje kapłaństwo kształtowało się stopniowo, powoli i cicho.

- Kiedy Ojca rodzice dowiedzieli się o wyborze drogi zakonnej, jak zareagowali?

- Myślę, że rodzice byli zadowoleni. Mama bardziej chciała, żebym został księdzem diecezjalnym. Tato był wychowywany w parafii redemptorystów, więc myślę, że był z mojego wyboru zadowolony. W rodzinie raczej chodziła taka opinia, że zostanę księdzem, więc moja decyzja nie była większym zaskoczeniem.

- Jak wyglądała Ojca formacja?

- Uczyłem się w seminarium. Najpierw dwa lata filozofii w Krakowie, następnie nowicjat w Lubaszowej i cztery lata teologii w Tuchowie. Święcenia przyjąłem 25 maja 2002 r. z rąk brazylijskiego biskupa redemptorysty. Jako diakon miałem dwumiesięczną praktykę w Kazachstanie. We wrześniu 2002 r. przyjechałem do Orenburga w Rosji. Pracowałem tam pięć lat. Kolejne dwa spędziłem na studiach w Rzymie i znów wróciłem do Rosji. Od trzech lat pracuję w Orsku.

- Wspomniał Ojciec podczas rozmowy różnych kapłanów. Który z nich miał szczególny wpływ na Ojca powołanie?

- Wielkich autorytetów w moim życiu nie było. Oczywiście pewne osoby wpływały na moją decyzję. Przez wiele lat jedynym księdzem, na którego patrzyłem, był ks. Koza. Jego spokój, rozmowy, tłumaczenia, wspólne pielgrzymki na pewno miały wpływ na moją drogę. Pamiętam przedstawienie Męki Pańskiej w wykonaniu kleryków seminarium, które wywarło na mnie duże wrażenie. Z parafii w Gwdzie Wielkiej poszedłem do seminarium mój kolega ks. Piotr Wieteska. W „Rozalii” również były powołania zarówno kapłańskie, jak i zakonne. Kiedy ja poszedłem do seminarium, to w parafii było ekumenicznie. Był salezjanin ks. Marek Rybiński, ks. Tomek Szepliński, który już marzył o byciu księdzem garnizonowym, były siostry niepokalanka i albertynka oraz kapłani starsi, czyli ks. Darek Mazepa, ks. Darek Kwaśny. To, że poszedłem do zgromadzenia, było przede wszystkim wynikiem obserwacji katechetów. Patrzyłem, jak się zachowują, ubierają, co mówią. W liceum zacząłem zachodzić do kościoła Ducha św. i przyglądałem się, jak odprawiają msze św., modlą się, mówią kazania. Obserwowałem ich styl życia. Zaczęła mnie pociągać wspólnota. Dziś wiem, że nie mógłbym być księdzem diecezjalnym, bo brakowałoby mi właśnie tej wspólnoty. Obecnie w Rosji jest nas dwóch w parafii. Na początku, kiedy współbrat wyjeżdża, to pierwszy tydzień czy dwa jest dobrze, ale potem zaczyna zwyczajnie doskwierać samotność.

- Porozmawiajmy teraz o misjach. Jak to się stało, że zdecydował się Ojciec na pracę poza Polską?

- Są pewne rzeczy, o których trudno powiedzieć, czy są czarne lub białe. Tak jest z tajemnicą powołania i wyjazdem na misje. Wpłynęły na to różne elementy. Wychowałem się w rodzinie mieszanej, w której były tradycje zachodnie i wschodnie. Podobnie było w seminarium, gdzie klerycy pochodzili z Czech, Białorusi, Słowacji, Ukrainy. Wychowywaliśmy się w tradycji dwóch obrządków. W seminarium działałem w grupie misyjnej „Wschód”, z którą wyjeżdżaliśmy na rekolekcje dla dzieci. Pierwszy mój wyjazd był na Ukrainę w latach 90. Następnie byłem na Białorusi i na Litwie. Jako diakon w zimie 2002 r. byłem w Kazachstanie. To była wielka wyprawa. Jechaliśmy samochodem przez cztery

dni. Posługiwałem jako diakon wśród zesłańców polskich, ukraińskich czy niemieckich, o których kiedyś czytałem w książkach. Po nowicjacie miałem wyjechać do Brazylii, ale ta idea upadła i dziś myślę, że to był tzw. palec Boży. Nie widzę siebie w Brazylii. To był proces. Wszystkie wydarzenia układają się w całość, one pozornie nie mają znaczenia. Jednak Pan Bóg prowadzi nas swoją drogą, choć nie wiemy jeszcze, komu i czemu to ma służyć. Ostatecznie zaraz po święceniach zostałem skierowany do pracy w Rosji w Orenburgu, chociaż chciałem jechać do Kazachstanu.

- Jak wyglądały przygotowania do wyjazdu na misję?

- Nigdy nie czułem się misjonarzem w takim wymiarze, jak pracują duchowni w Afryce czy Indiach. To był po prostu wyjazd do posługi w Rosji. Przygotowania były krótkie. Nie musiałem uczyć się języka rosyjskiego, bo go już znałem ze szkoły i studiów. Miałem więcej czasu na spotkanie z rodziną. Zebrałem swoje rzeczy i we wrześniu 2002 r. wyjechałem pociągiem do Moskwy, a następnie samolotem do Orenburga.

- Na czym polega Ojca praca w Rosji?

- Na początek trzeba powiedzieć, że parafie w Rosji są mniejsze, to wspólnoty rozsiiane po kraju. Moja diecezja jest 5-6 razy większa od Polski. Rozciąga się od granicy z Kazachstanem po Kaukaz, Abchazję, Czeczenię i Ukrainę. Działa tu ok. 40 niedużych parafii liczących po ok. 100 osób czynnie uczestniczących w Kościele. Parafia obejmuje obszar w promieniu kilkudziesięciu kilometrów z wioskami, w których są kaplice lub ludzie gromadzą się w domach po 30-40 osób. W Rosji parafie są bardzo zróżnicowane. Nabożeństwa sprawujemy po rosyjsku, ale ludzie mają różne korzenie. Są Rosjanie, Niemcy, Ormianie, Ukraińcy, Litwini i Polacy. To parafie typowo katolickie, czyli powszechne, otwarte i stąd różnorodne. Staramy się funkcjonować i formować ludzi w duchu wspólnotowym. Nie jesteśmy parafią tylko polską. Zdarza się, że przychodzą ludzie poszukujący Boga, niezwiązani z żadną religią, konfesją. Niektórzy nawet nie wiedzą, co to znaczy być katolikiem. Głównie to młode osoby. Naszą rolą jest świadczyć, zaciekawić Ewangelią, pokazać Pana Jezusa, bo to są elementy pierwszorzędne, są ponad podziałami np. kulturowymi. Nasza misyjność polega na przepowiadaniu Boga ludziom, którzy czasem nic o Nim nie wiedzą, choć zostali ochrzczeni, ale nie mieli możliwości praktykowania wiary. Jest wiele osób, które przez dziesiątki lat nie widziały księdza na oczy. Szukamy takich ludzi starszych, 90-latków (znaleźliśmy 11 osób). Jednego dnia pojawił się młody człowiek. Opowiedział o babci swej żony. Robiąc porządki, znaleźli w rzeczach obrazek - pamiątkę I Komunii św. Zaprosili mnie. Podczas drogi opowiedział o niej. Była bardzo chora, nie reagowała już, nie mówiła. Wszedłem, położyłem obrazek MB Nieustającej Pomocy, krzyż i zacząłem mówić właściwie trochę do siebie, kim jestem i po co przyszedłem. Nagle babcia podnosi głowę i mówi do mnie! Odbiliśmy rozmowę, przeżyła spowiedź, komunię, namaszczenie chorych. Po mojej wizycie zapadła w śpiączkę i za

kilka dni zmarła. Wtedy miałem wielką radość, że została zaopatrzona w sakramenty w ostatniej chwili. Takich przypadków jest bardzo dużo. Na tym polega ostatnio nasze duszpasterstwo. Często odwiedzamy domy naszych parafian, aby się wspólnie pomodlić, porozwagać Pismo św., porozmawiać o codzienności, wypić herbatę czy po prostu ich poznać. Robimy to bez zapowiedzi, aby celowo nie przygotowywali się jakoś szczególnie do tych wizyt. Chodzi o zmniejszenie dystansu. To pomaga też księdzu, bo chcę być obecny w życiu parafian jako zwyczajny człowiek. To długi proces, aby zyskać zaufanie i autorytet. Nie wszyscy wiedzą, jaka jest rola księdza. Jest to środowisko ludzi stepu. Są twardzi, zamknięci, potrzebują czasu. Dla nich muszę być przede wszystkim człowiekiem. Nie mogę wchodzić „z butami” w ich życie i muszę się nieco dostosować. Mówię im, że ja nie buduję tu ani Polski, ani polskiej parafii. Jestem po prostu katolickim księdzem, który sprawuje posługę, sakramenty, katechezy, prowadzi zajęcia w świetlicy dla dzieci autystycznych i z biednych rodzin zarówno katolickich, jak i protestanckich (wspólnie z trzema siostrami zakonnymi: Polkami i Rosjanką).

- Jakie grupy parafialne funkcjonują w Ojca placówce?

- Pierwszą podstawową grupą jest wspólnota parafialna i staramy się podkreślać jej wartość. Mamy Żywy Różaniec i ministrantów. Istnieje popularna w Rosji grupa „Matki w modlitwie”, które gromadzą się po mszy świętej na czytaniu Pisma św., modlą się za swoje dzieci i rozmawiają, dzieląc się doświadczeniem.

Są to kantorzy, lektorzy, którzy służą pomocą. Bardzo nas cieszy, że nasza parafia składa się w większości z katolickich rodzin, czyli mama, tata i dzieci, zazwyczaj kilkoro, w tym również adoptowane. Nasi parafianie to ludzie wschodu, którzy chcą się modlić. Nabożeństwa czasem trwają kilka godzin. W niedzielę jest msza św., Droga Krzyżowa, katecheza, spotkanie przy herbacie. Muszą się „namodlić” na cały tydzień.

- Czy jest Ojciec szczęśliwy?

- Oczywiście:)!

- Co daje Ojcu radość w tej pracy?

- Mam poczucie, że jestem potrzebny. Ludzie to wyrażają i jest to bardzo ważne. Często pytam ludzi, czy okazali wdzięczność swoim kapłanom. Ludziom się wydaje, że księdzu jest zawsze dobrze, ma być uśmiechnięty i zadowolony, a oni mogą się wyżalić, opowiedzieć, jacy są biedni, smutni, mają depresję. I tak powinno być, ale ksiądz też powinien usłyszeć „dobrze, że jesteś”. Trzeba docenić, że jest msza św., spowiedź, sakramenty. W Rosji nie zawsze tak jest. Niektórzy widzą księdza raz kiedyś, bo parafia jest daleko, np. ponad 200 km.

Głos św. Rozalii

- Rozumiem, że ksiądz w Rosji cieszy się dużym autorytetem, nabożeństwem. Jest „na wagę złota”.

- Nie, powiedziałbym raczej, że ksiądz w Polsce cieszy się nabożeństwem:). Tu jest takie poczucie wspólnej obecności. Dla tych, którzy chodzą do kościoła, jestem oczywiście ważny, ale dla wielu ludzi niezwiązanych z kościołem ksiądz, cerkiew nic nie mówią, są to sprawy odległe, wręcz magiczne. Mogę chodzić w koloratce i to dla nich nic nie znaczy. Pojęcie księdza wiążą bardziej z tym, jakim jest człowiekiem. Nie mam szacunku tylko dlatego, że jestem księdzem.

- Podoba się Ojcu życie w Rosji?

- Tak. Rosja jest bardzo ładnym krajem. Ma wiele pięknych miast, ciekawą historię. Ludzie są dobrzy, bezpośredni. Piękna jest literatura rosyjska. Bardzo starym i pięknym miastem w naszej diecezji jest Kazań. Podoba mi się Moskwa, Petersburg. Lubię odkrywać ludzi, spotykać się z nimi na rozmowie i poznawać ich życie.

- Jest Ojciec księdzem od 16 lat. Jakie jest to kapłaństwo?

- Wczoraj na mszy św. modliliśmy się za ministranta Leona z okazji 15 urodzin. Przyszła mi taka refleksja, że tak wygląda moje kapłaństwo i bycie w Rosji. Jest młodzieńcze. Cieszę się z tego, że jestem kapłanem, że jestem redemptorystą. Gdyby przyszło mi po raz drugi wybierać, to na pewno wybrałbym życie w zakonie redemptorystów. Kapłaństwo różnie się przeżywa i zawsze przechodzi ono przez różne chwile. Są momenty radosne i smutne, trudne, ale podoba mi się to, co robię. Jestem zadowolony z tego, że moje powołanie realizuje się w Rosji. Czuję, że jestem tam potrzebny jako kapłan.

- Dziękuję za rozmowę i życzę Ojcu mocy Ducha Świętego w dalszej posłudze.

Rozmawiała Katarzyna Rybak



**III WYDARZYŁO SIĘ W PARAFII
- ZAPIS KRONIKARSKI**

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób porządkują i upiększają naszą *Szczecinecką Kalwarię*. Bóg zapłać!

22. 03. - ks. Proboszcz Marek Mackiw poświęcił tablicę upamiętniającą znanieńitego mieszkańca Szczecinka Adama Giedrysa w setną rocznicę jego urodzin (artykuł o nim w nr. 2. „Głosu”), a umieszczoną na domu, w którym mieszkał. Słowa wypowiedziane podczas poświęcenia:

Panie, Boże wszechmogący, poświęcamy tę tablicę ku czci śp. Adama Giedrysa z okazji setnej rocznicy urodzin tego wielkiego astronoma, który swojej pasji poświęcił 46 lat życia.

Chcemy przez tę tablicę przypomnieć zasługi zmarłego dla młodzieży i naszego miasta Szczecinka. Niech przykład jego życia zachęci nas do lepszego oddawania czci Panu Bogu i bardziej sumienniego wypełniania naszych obowiązków względem Boga, Kościoła i Ojczyzny.



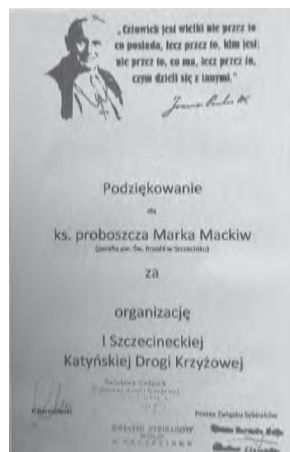
25. 03. - Msza św. dla dzieci urodzonych w marcu
- **rozprawdzenie 2. numeru „Głosu”**

Dekorację Grobu Pańskiego i Ciemnicy wykonali Danuta i Wiesław Bandurowie.

- 29 - 31. - **Triduum paschalne**
03. - **Liturgia Wielkiego Czwartku. Ustanowienie Sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa. Msza św. koncelebrwana: ks. Proboszcz Marek Mackiw, ks. Paweł Jochaniak, ks. Piotr Kuczewski, ks. Jan Kalenik, ks. Zbigniew Woźniak. Przewodniczył ks. Zbigniew z okazji Jubileuszu 25 – lecia jego kapłaństwa. Główna myśl homilii: Znaczenie spotkania w życiu kapłana i człowieka z Bogiem i drugim człowiekiem. Spotkanie z Bogiem w Eucharystii i Wieczerniku. Nie ma prawdziwego życia bez spotkania.**
- **Liturgia Wielkiego Piątku. Męka i śmierć Pana Jezusa. Przewodniczył ks. Piotr. W homilii mówił o Krzyżu Chrystusowym, adoracji Krzyża, uczniu Chrystusowym, Prawdzie. O godz. 15.00 odbyła się plenerowa Droga Krzyżowa po naszej Kalwarii**
- **Liturgia Wielkiej Soboty. Przewodniczył ks. Proboszcz. Słowo wygłosił ks. Piotr: Żeby zmartwychwstać, trzeba najpierw umrzeć. Przez chrzest do zmartwychwstania. Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Zabrzmiało radosne Alleluja!**
1. 04. - **Niedziela Wielkanocna. Ks. Piotr: Być chrześcijaninem, tzn. zmartwychwstać.**
1 - 8. 04. - **Oktawa Paschy**

Głos św. Rozalii

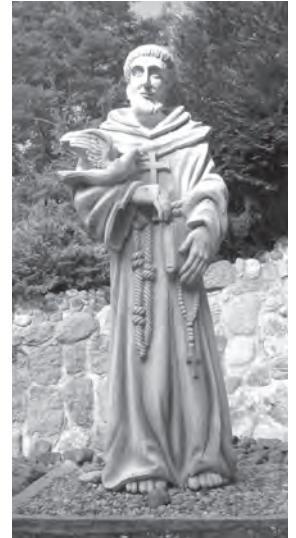
8. 04. - **Niedziela Miłosierdzia Bożego. Święto patronalne CARITAS.** (o parafialnej Caritas pisaliśmy w poprzednim numerze)
15.00 - Godzina Miłosierdzia z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 8 - 14. 04 - Tydzień Miłosierdzia pod hasłem „Mocni w Duchu Świętym”
12. 04. - Msza św. wotywna o godz. 18.00 w związku z trwającym synodem diecezjalnym
13. 04. - Katyńska Droga Krzyżowa w rocznicę ludobójstwa katyńskiego
15. 04. - o. Waldemar Warzyński z Orska (Rosja) odwiedził parafię i głosił Słowo Boże
- 15 - 21. 04 - Tydzień Biblijny pod hasłem „ Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”.
Do pobrania w kruchcie kościoła karteczki ze wskazaniem fragmentów Pisma Świętego Starego Testamentu do lektury na kolejne dni.
16. 04. - urodziny ks. Pawła. Msza św. w Jego intencji. Życzenia parafian.
18. 04. - oprowadzenie po naszej Kalwarii pielgrzymki emerytów z Człuchowa (15 osób) przez Elżbietę Dorogusz-Doroszkiewicz; nabyli 2 egz. „Z PRZEWODNIKEM...”
19. 04. - spotkanie parafialnego zespołu synodalnego (czwartek, godz. 18.30)
22. 04. - rozpoczęcie kwartalnych dni modlitwy o Powołania do Służby w Kościele
24. 04. - **zainstalowanie na chórze kościoła profesjonalnych organów elektronicznych (o brzmieniu organów klasycznych) przez firmę Andrzeja Tłałki TAT Elektronik z Torunia**



25. 04. - imieniny ks. Proboszcza Marka. O godz. 18.00 Msza św. w Jego intencji. Życzenia od parafian i grup parafialnych. Na tej mszy po raz pierwszy zabrzmiały tony nowych organów.
29. 04. - Msza św. dla dzieci urodzonych w kwietniu (godz. 11)
- w naszej parafii gościł kleryk Hubert z Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie, który odczytał list rektora na każdej Mszy św., a po nich zbierał ofiary na seminarium

Głos św. Rozalii

- od tej niedzieli aż do 2. 09. Msze św. wieczorne będą sprawowane o godz. 19.00
- 30.04. -2.05.
- odbyła się parafialna pielgrzymka do Lichenia, Kalisza i Częstochowy (opiekun duchowy ks. Piotr)
- 1-3. 05. - piesza pielgrzymka na Górę Chełmską
12. 05. - uczestnictwo członkiń Żywego Różańca, na czele z ks. Proboszczem, w diecezjalnej pielgrzymce Róż do Skrzatusza
13. 05. - nabożeństwo fatimskie. Procesja wokół kościoła po Mszy św. wieczornej. Odmówienie 1. dziesiątki różańca
16. 05. - Elżbieta Dorogusz-Doroszkiewicz oprowadziła po Kalwarii grupę pielgrzymkową 14. pacjentów Centrum Rehabilitacji i Terapii w Czarnem. Zbiory muzeum parafialnego przedstawił kustosz Wiesław Bandura. Sprzedano 1. egzemplarz „PRZEWODNIKA”.
17. 05. - odbyło się zebranie zespołu redakcyjnego „Głosu św. Rozalii” w sprawie wydania kolejnego, 3. numeru naszego periodyku
- 19. 05. - godz. 12.00 – uroczysta Msza św. z przystąpieniem dzieci do I Komunii św. (I gr.)**
Wykaz nazwisk w dziale „Różne”.
- Noc Muzeów. Nasze muzeum czynne było od godz. 14.00 do 24.00. Opiekun Wiesław Bandura.
20. 05. - **godz. 11.00 – uroczysta Msza św. z przystąpieniem dzieci do I Komunii św. (II gr.)**
Wykaz nazwisk w dziale „Różne”.
- **I rocznica święceń kapłańskich ks. Piotra Kuczewskiego. Niech Opatrzność Boża czuwa nad Księdzem.**
25. 05. - zakończenie renowacji figury św. Franciszka (W. Fijałkowski, A. Dorogusz-Doroszkiewicz)
27. 05. - rocznica I Komunii św.
- Msza św. (godz. 11.00) dla dzieci urodzonych w maju
- spotkanie kolegów rocznikowych ks. Proboszcza z okazji 28- lecia kapłaństwa
- uroczysta Msza św. odprawiona w kościele NNMP przez ks. Zbigniewa Woźniaka i ks. Jacka Lewińskiego (proboszcza) w intencji ich Jubileuszu 25-lecia kapłaństwa
- 28. 05. - Sakrament Bierzmowania – wielka uroczystość parafialna. Sakramentu Bierzmowania udzielił młodzieży JE bp Ordynariusz Edward Dajczak na Mszy św. o godz. 18.00.** Wykaz nazwisk w dziale „Różne”.
30. 05. - odebranie z Drukarni Tempoprint „Graficznego Przewodnika po Szczecineckiej Kalwarii” i umieszczenie go w gablocie informacyjnej (ks. M. Mackiw, W. Fijałkowski, A. Dorogusz-Doroszkiewicz). Ma on zastąpić dyżurnych przewodników w związku z zakończeniem ich wieloletniej działalności – zob. „Głos” Nr 2.



Pomysł i koncepcja zawartości oraz układu planszy – A. Dorogusz-Doroszkiwicz, współpraca – Władysław Fijałkowski.

31. 05. - Święto Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa. Procesja Bożego Ciała z Najświętszym Sakramentem po Mszy św. o godz. 11.00 wyznaczonymi ulicami Osiedla Zachód.



Dzisiaj pragniemy oddać szczególną cześć – uwielbienia aktem publicznym i uroczystym – ten chleb i ten kielich, przez które uczestniczymy w Ciele i Krwi Jezusa Chrystusa. Jezus Chrystus mówi: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten kto Mnie spożywa będzie żył przeze Mnie” (J 6, 56-57). Kościół nieustannie celebruje Eucharystię, otaczając najwyższą czią tę tajemnicę, jaką ustanowił Chrystus w Ciele i Krwi swojej – tę tajemnicę, która jest życiem wewnętrznym ludzkich dusz. Czyni to z całą świętą dyskrecją, na jaką ten Sakrament zasługuje. Ale jest jeden taki Dzień, kiedy Kościół pragnie o tej swojej Wielkiej Tajemnicy mówić całemu światu. Mówić na ulicach i placach. Śpiewać głośno chwałę swojego Boga. Tego przedwiecznego Boga, który stał się Ciałem i Krwią: Pokarmem i Napojem ludzkich dusz. (Jan Paweł II, 21 czerwca 1984 r., „Refleksje modlitewne Jana Pawła II”, Michalineum, Kraków 1985)

Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie procesji Bożego Ciała: dziewczynkom sypiącym kwiatki i ich rodzicom, osobom, które przygotowały ołtarze, i innym osobom uczestniczącym w sprawie uroczystości. Bóg zapłać.

31. 05.

- 7. 06. - Oktawa Bożego Ciała

2. 06. - Lednica 2018 – XXII Spotkanie Młodych Lednica 2000 – pielgrzymka młodzieży na pola lednickie pod Gnieznem z wikariuszem ks. Piotrem

- W. Fijałkowski zaprezentował ks. Proboszczowi rysunki przedstawiające symbolikę 7. Róż Żywego Różańca, które zostaną wykonane w drewnie i umieszczone z 8. rozetami na czołowej ścianie chóru (zob. „Głos” Nr 2)

- 4. 06. - muzeum parafialne odwiedziła kl. 7. Szkoły Podstawowej Nr 7 (22 uczniów oraz siostra katechetka). Oprowadził opiekun muzeum Wiesław Bandura.
- 5. 06. - Msza św. prymicyjna ks. neoprezbitera Przemysława Głowackiego, który odbywał praktykę w bursie. Słowo Boże wygłosił dyr. bursy ks. Zbigniew Woźniak.
- 13. 06. - Dzień Fatimski. Procesja wokół kościoła.
- 14. 06. - Msza św. wotywna o Duchu Świętym w związku z II Synodem Diecezji Kosz.-Koń. Po Mszy św. spotkanie członków parafialnego zespołu synodalnego.
- 17. 06. - informacja o odejściu ks. Proboszcza M.Mackiwa z naszej parafii do Ustki (dekret bpa Ordynariusza z 11.06.2018 r.).**
 - zapowiedź wydania kolejnego numeru (3-4) „Głosu św. Rozalii”.
 - s. Celina ze Zgromadzenia Sióstr Szentsztackich głosiła na Mszach św. Słowo Boże nt. peregrynacji Matki Bożej Pielgrzymującej (MB Trzykroć Przedziwnej).
- 22. 06. - odebranie z Drukarni Tempoprint kolejnego numeru (3-4) naszego kwartalnika.
- 24. 06. - Msza św. dla dzieci urodzonych w czerwcu i w lipcu.
 - **rozprowadzenie „Głosu” - numer 3-4.**



IV DZIEJE SIĘ... CO PRZED NAMI...

Dzieje się...

Dziś, tj. 24. 06. 2018 r. na uroczystej Eucharystii o godz. 12.30 żegnają ks. Proboszcza Marka Mackiwa parafianie, grupy parafialne oraz zespół redakcyjny „Głosu św. Rozalii”.

Co przed nami...

Z dniem 1 lipca 2018 r. następuje zmiana proboszcza naszej parafii. Na miejsce ks. kanonika Marka Mackiwa, który został ustanowiony proboszczem w Parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Ustce, przychodzi ks. dr Jerzy Chęciński z Parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kołobrzegu. Życzymy obu Kapłanom w ich nowych parafiach wielu łask Bożych oraz owocnej pracy duszpasterskiej i administracyjnej.

Okres letni to czas wakacji, urlopów i wypoczynku oraz pielgrzymowania rodzin i grup pielgrzymkowych w różnych intencjach do Sanktuariów: Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Chełmską Górę w Koszalinie, Matki Bożej Częstochowskiej na Jasną Górę i do innych.

1. 43. rocznica święceń kapłańskich ks. Pawła Jochaniaka.
Polecamy Księdza Bożej Opatrzności.

2. Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej Zielnej) – 15 VIII



Fot. „JAN PAWEŁ II
DZIEŃ PO DNIU”

Wniebowzięta Matko i Królowo

Niewiasto obleczona w słońce!

Spraw, aby oświecało ziemskie drogi Kościoła,
którego jesteś prawzorem!

Ty! Narodzona dla chwały nieba: Wniebowzięta!

Oto jesteś obleczona w słońce: w słońce
niezłębionego Bóstwa.

W słońce nieprzeniknionej Trójcy. „Pełna łaski”
aż po granice Wniebowzięcia.

Jan Paweł II, 15 sierpnia 1983 r.

(„Refleksje modlitewne Jana Pawła II, Michalineum, Kraków 1985)

3. Rozaliada XVI – 2 IX (niedziela)

Organizacja festynu przebiegać będzie w podobny sposób jak podczas ROZALIADY NR XV. Rozpocznie się o godz. 14.00 po Mszy św. o godz. 12.30. Poprzedzi ją logistyczne przygotowanie z ustaleniem i pozyskaniem wykonawców poszczególnych przedsięwzięć oraz sponsorów. Odbędą się spotkania organizacyjne w tej sprawie w połowie sierpnia. Będą również, jak w poprzednich „Rozaliadach”, rozprawdane cegiełki na rzecz planowanych inwestycji i remontów obiektów sakralnych w naszej parafii. Zapraszamy do nabywania ich w tak szczytnym celu. Z góry dziękujemy wszystkim osobom i sponsorom za zaangażowanie w to pożyteczne dzieło oraz za zaangażowanie się w organizację ROZALIADY XVI.

4. Odpust parafialny – 4 IX (wtorek)

Eucharystię odpustową o godz. 18.00 sprawował będzie ks. Zbigniew Woźniak (dyr. bur-
sy) w 25. rocznicę swoich święceń kapłańskich.



V Z KALENDARZA LITURGICZNEGO
(2018)

1. 15 sierpnia (środa) – Wniebowzięcia najświętszej Marii Panny – Matki Bożej Zielnej
Ewangelia: Łk 1, 39-56
2. 26 sierpnia (niedziela) – Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej
Ewangelia: J 2, 1-11
3. 4 września (wtorek) – Św. Rozalii z Palermo
Ewangelia: Łk 4, 31-37

4. 8 września (sobota) – Narodzenia Najświętszej Marii Panny

Ewangelia: Mt 1, 1-16. 18-23

5. 29 września (sobota) – Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

Ewangelia: J 1, 47-51



VI SZCZECINECKA KALWARIA

Opis monograficzny grotty św. Rozalii (1)

Od tego numeru „Głosu” przedstawiamy obszernie fragmenty (w odcinkach) dotychczas nieopublikowanego opracowania (wersja robocza) poświęconego grocie św. Rozalii (z dedykacją: Budowniczym grotty św. Rozalii i innym zaangażowanym osobom), jako głównego elementu *Szczecineckiej Kalwarii* na „Ścieżce Patronów” (ze względu na szczupłość naszych łamów musimy zrezygnować z przedstawienia wykazu osób zaangażowanych w powstanie grotty, wykazu ofiarodawców kamieni, muszli i krzewów ozdobnych, wpisów do „Księgi Zwiedzających”, bibliografii, załączników i foto kroniki). Uzasadnienie jej powstania zawiera niniejszy wstęp do tej pracy. Jeśli Czytelnicy byłiby zainteresowani nabyciem „Opisu monograficznego grotty św. Rozalii” w pełnym wymiarze, jesteśmy gotowi spełnić to oczekiwanie. (Zdjęcia ze swoich albumów udostępnił: Bogumiła Dymecka, Elżbieta Dorogusz-Doroszkiewicz, Władysław Fijałkowski, z Kroniki Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej).

Wstęp

Opracowanie o grocie można bez wątplenia potraktować jako monograficzne, ponieważ zawarta jest w nim w miarę wyczerpująca, dostępna wiedza o tym sakralnym obiekcie - najbardziej „sztandarowym” i okazałym spośród wszystkich elementów *Szczecineckiej Kalwarii*. Najpierw wzniesiono samą grotę św. Rozalii, a w rok później wykonano rzeźbę Patronki.



Najwięcej informacji o grocie i figurze zamieszczono w parafialnym dwumiesięczniku „POSŁANIEC” (1992 - 2013), którego redaktorem naczelnym był proboszcz parafii ks. dr Andrzej Targosz (1983 - 2013). Pojawiły się one (o grocie) po raz pierwszy w 36. numerze czasopisma (VI - VII 1999). W miarę postępu realizacji pomysłu posadowienia obiektu, „POSŁANIEC” odnotowywał w swoich kolejnych numerach fakty związane z tym jakże doniosłym dla parafii przedsięwzięciem. Gdy ukazały się dwa istotne wydawnictwa nt. *Szczecineckiej Kalwarii* („SZCZECINECKA KALWARIA w budowie” ks. Andrzeja Targosza (2001), „Z PRZEWODNIKIEM I MODLITWĄ po SZCZECINECKIEJ KALWARII” Elżbiety i Antoniego Doroguszów-Doroszkieviczów (2015)), nie mogło zabraknąć w nich, co oczywiste, miejsca poświęconego tej części Kalwarii, jednakże w ograniczonym zakresie ze względu na specyfikę wydawnictw.

Monograficzny opis powstał na bazie zwłaszcza wymienionych wyżej źródeł, z wykorzystaniem ich pełnej wiedzy na ten temat, z zachowaniem chronologicznego układu.

Aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego właśnie tej stacji na *Szczecineckiej Kalwarii* należało poświęcić w pierwszej kolejności szczególną uwagę w postaci osobnego tekstu, trzeba w uzasadnieniu objaśnić, co kryje się pod ową „sztandarowością”. Wynika ona z uprzywilejowanego statusu św. Rozalii na *Szczecineckiej Kalwarii* jako Patronki parafii. Jej przysługuje zatem pierwszeństwo w oddawaniu czci spośród wszystkich Świętych Pańskich, co przejawia się w różnych formach kultu, w tym poprzez wznoszenie takich wspaniałych obiektów jak grota z figurą Świętej. Warto więc było zebrać całą wiedzę o niej w jednym źródle po to, by dać Czytelnikom pełny obraz tej budowli w jej historycznym i teraźniejszym wymiarze.

Mimo że praca ta stanowi niejako całość dotyczącą tylko jednej części *Kalwarii*, to jednak można traktować ją w kategorii dopełnienia opracowań już istniejących (i przyszytych), o których była wcześniej mowa. Wszystkie one posiadają walor uzupełniających się wzajemnie źródeł, dlatego w wielu miejscach tekstu proponuje się w nawiasach odsłanie do nich w celu pozyskania pełniejszej wiedzy o *Szczecineckiej Kalwarii*.

GROTA ŚW. ROZALII

Tego rodzaju obiekty: większe, mniejsze i o różnorodnej konstrukcji architektonicznej, jako przejaw kultu religijnego w katolicyzmie, związane z oddawaniem czci konkretnym świętym i wzmocnienia wiary, rozsiane są po całym kraju i świecie, jak chociażby grota św. Rozalii na Monte Pellegrino na Sycylii (Włochy). Sama szczecinecka grota św. Rozalii nie jest więc w tej mierze pomysłem oryginalnym, lecz za to



jest wyjątkowa w swoim rozwiązaniu architektonicznym. Źródła jego pojawienia się należy upatrywać w żywocie Patronki, z którego dowiadujemy się, że całe swoje dorosłe życie spędziła w skalnym odosobnieniu jako anachoreta. I w tym, że przyjęcie takiego wezwania dla nowo tworzącej się w 1983 roku parafii w Szczecinku musiało w gruncie rzeczy mieć w konsekwencji odniesienie (inspirację) do miejsca, skąd Patronka pochodziła. Niestety, dokładnej daty zaistnienia pomysłu wzniesienia grotty nie sposób wskazać,



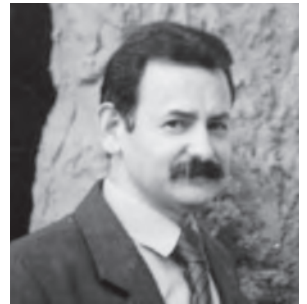
Ks. Andrzej Targosz
2001 r.

lecz wiadomo skądinąd (od ks. Andrzeja Targosza), że narodził się on w marzeniach parafialnego dekoratora Ryszarda Szwedowicza, który jako pierwszy je „zmaterializował” w postaci opracowania wstępnej koncepcji (szkic w ołówku przedstawiający grotę w formie ostrołuku o wys. ok. 10 m, w niej kilkumetrowa figura Rozalii). Jednakże to nie jego propozycja ostatecznie została sfinalizowana. Zanim przyjęto drugi projekt autorstwa parafianina – projektanta architektury - Władysława Fijałkowskiego, w dniu 3 maja 1999 roku odbyło się w oratorium domu parafialnego spotkanie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, podczas którego podjęto się zadania wy-

budowania grotty św. Rozalii. Uczestniczyli w nim: proboszcz ks. Andrzej Targosz, wikariusze: ks. Tadeusz Mazur i ks. Andrzej Skibiński, prezes POAK Wiesław Woszczyk oraz członkowie: Jadwiga Bławat, Jerzy Burzyński, Kazimierz Butkiewicz, Alina Cmiel, Antoni Dorogusz-Doroszkiwicz, Teresa Jagoszewska, Józef Kanas, Elfryda Kuźmińska, Krystyna Lankauf, Jan Mroziński, Danuta Olszewska, Irena Otolska, Janusz Pyciński, Janusz Rautszko, Krystyna Rautszko, Andrzej Świerczyński, Andrzej Tomczyk, Edward Zaleski. Patronat nad realizacją tego dzieła objęła Akcja Katolicka (4 maja). Polegał on również na tym, że jej członkowie postanowili uczestniczyć czynnie w budowie według ustalonego grafiku.

Podczas spotkania w sprawie drugiej koncepcji, w dniu 6 lipca 1999 roku, zaakceptowano wyeksponowanie miejsca, w którym zainstalowana będzie figura Świętej, z postawieniem jej na cokole i zwróceniem w kierunku ulicy Kościuszki. Ostateczny projekt zaakceptowano w następującym gronie: Władysław Fijałkowski – autor projektu, ks. Andrzej Targosz – proboszcz parafii, Wiesław Woszczyk – prezes POAK, Józef Stupek – przewodniczący Rady Parafialnej, Jerzy Burzyński – szef ministrantów seniorów, Andrzej Tomczyk – ministrant senior.

Wspaniałą okazją dla zrealizowania tego pomysłu, prócz naturalnie intencji patronalnej, był nadchodzący Wielki Jubileusz 2000 – lecia Chrześcijaństwa i jego uczczenie oraz na pamiątkę VII Diecezjalnego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich (14 – 15 VI 2002, Szczecinek). Akcja Katolicka przyjęła to zamierzenie jako jedno z priorytetowych zadań w swoim planie działania na najbliższe miesiące i lata.



Władysław Fijałkowski
2002 r.

Antoni Dorogusz-Doroszkiwicz



VII NASZE FORMOWANIE DUCHOWE

1. Moja katecheza

Chociaż działalność człowieka posiada swoją wartość, jednak bez wypoczynku może doprowadzić do utraty jego właściwego spojrzenia na materię, ludzi, świat i siebie samego. Dlatego niezbędne jest przerwanie jej, aby na nowo przemyśleć swoje życie, aby zastanowić się nad sensem swojej działalności, nad sposobem traktowania ludzi i Boga. Odpoczynek pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zajęcia: rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępują miejsca wartościom duchowym; osoby, wśród których żyjemy, odzyskują prawdziwe oblicze, gdy się z nimi spotykamy i nawiązujemy spokojną rozmowę.

Aktywizm – bez poświęcenia czasu na refleksję – doprowadza do zagubienia się w nawale licznych zajęć. Przerwanie nauki i pracy potrzebne jest dla uzyskania wewnętrznej wolności. Można bowiem, nie zdając sobie z tego sprawy, stać się niewolnikiem swoich dążeń, ambicji, pragnień i pożądań. Można też zagubić się w wirze zajęć i nie wiedzieć już, do jakiego dobra powinny nas prowadzić. Czas wolny umożliwia przemyślenie motywów naszego działania i celów, do których dążymy: Czy są one całkowicie zgodne z Bożą wolą? Czy mają rzeczywiście na uwadze dobro innych, rodziny i także nasze autentyczne dobro? Jakie dobro chcemy zrealizować przez to, co każdego dnia robimy? Jak można wszystko udoskonalić? Jak wszędzie wprowadzać ducha radości, wspólnoty, życzliwości? Jak pobudzać do wiary, nadziei i miłości ludzi, których spotykamy?

Warto sobie uświadomić, że słowo „wakacje” jest pochodzenia łacińskiego i oznacza między innymi uwolnienie, zwolnienie (od służby), urlop, odprawę, a także okup od służby. Natomiast w Piśmie Świętym kilkadziesiąt razy użyte jest słowo odpoczynek. Już w Księdze Rodzaju, na końcu opisu stworzenia świata, czytamy: „A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał, stwarzając” (Rdz 2, 2-3). Bóg nam nakazuje odpocząć, abyśmy zrozumieli, że nie wystarczy cierpieć, trudzić się, pracować, aby dojść do zmartwychwstania. Jezus, jako Dobry Pasterz, przypomina nam o potrzebie wypoczynku. Do zmęczonych i wyczerpanych uczniów powiedział: „Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco”.

Biorąc pod uwagę powyższe refleksje, dochodzimy do wniosku, że odpoczynek nie powinien być bezmyślnym przeżywaniem wolnego czasu. I choć wakacje oraz urlopy kojarzą się z robieniem tego, na co mamy ochotę, to zastanówmy się, jak powinny wyglądać nasze relacje z Panem Bogiem, kiedy życie nieco zwalnia, a my mamy więcej wolnego czasu. Czy odpoczynek od nauki i pracy ma być także odpoczynkiem od Pana Boga? Jak przeżyć wakacje nie tracąc kontaktu z Tym, który nas umacnia? Jak powinien wypoczywać człowiek, który używa rozumu, ma poczucie własnej godności i jest chrześcijaninem?

Ktoś wypowiedział takie zdanie: *„Odpocząć w wakacje od Pana Boga chcą tylko ci, którzy zanadto się Nim w ciągu całego roku nie zmęczyli”*. Jeśli jako chrześcijanie zapraszamy na co dzień Boga do naszego życia, to dlaczego mielibyśmy opuścić Go na czas wakacji? Wiele osób pewnie sobie myśli, skoro nie obowiązuje mnie poranne wstawanie, skoro nie muszę pędzić do pracy i na różne spotkania z zegarkiem w rękę, to może także darować sobie niedzielą Eucharystię, modlitwę rano i wieczorem itd.? Człowiek może tak zaangażować się w działanie, że utraci wewnętrzny, osobowy kontakt z Bogiem, np. tak dużo uczy się i pracuje, że nie ma czasu na modlitwę ani na uczestnictwo w liturgii eucharystycznej w niedzielę. Dlatego, planując wakacje czy urlop, należy pamiętać o spotkaniu z Bogiem. Warto uczynić Jezusa Panem każdego swojego dnia, Panem swojego czasu, również tego wakacyjnego.

Czas letnich wakacji jest okazją, by odpowiedzieć sobie na pytanie, czy chodzenie do Kościoła i codzienna modlitwa jest dla mnie obowiązkiem czy dającym wewnętrzną satysfakcję odpoczynkiem i duchowym pokrzepieniem? *„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię”* – czytamy w Ewangelii według św. Mateusza (11,28). Żadne biuro podróży nie wymyśliło lepszego zaproszenia na wakacje.

Zabrać ze sobą Boga na wakacje, to na pewno rozmawiać z Nim na modlitwie każdego dnia; dziękować Mu za słońce, piękno krajobrazu, który odkrywamy; za dobroć ludzi, której doświadczamy; za wiele chwil radości, które nas spotkają. Ks. Jan Twardowski w swoim wierszu pisał: *„Czy możemy powiedzieć, że żyjemy dla Boga? Czy nie żyjemy dla siebie, dla swoich ambicji, dla pieniędzy, dla własnego szczęścia? Każdą chwilę dostajemy od Boga i każdą chwilę oddajmy Jemu”*. Każda chwila wakacyjnej radości czy szczęścia może być ofiarowana Panu Bogu.

ks. Jan Kalenik



2. Głos grup formacyjnych

„Poniższy artykuł jest częścią cyklu prezentującego wspólnoty działające w naszej parafii. Ktoś zapyta: po co? Jest ich wiele i mamy prawo sądzić, że nie każdy parafianin jest w stanie je wszystkie wymienić i scharakteryzować. Może choć jedna zbłąkana, lecz poszukująca Boga dusza odnajdzie wśród prezentowanych wspólnot miejsce i drogę dla siebie? Warto poznać i odkryć swoje powołanie w Kościele”. (Katarzyna Rybak)



Żywy Różaniec

Z różańcem każdego dnia

Różaniec to najpiękniejsza modlitwa, to rozważanie tajemnic życia, męki, śmierci, chwały Jezusa Chrystusa oraz Jego i naszej Matki - Maryi. Różaniec w parafii św. Rozalii odmawiany był od początku jej istnienia. Wyłoniła się z parafian grupa modlitewna, której przewodniczyła pani Helena Sowińska. Odmawialiśmy różaniec przy ołtarzu polowym, potem w kaplicy św. Rozalii, a od 2000 roku już w nowym kościele. Modlitwa trwa nadal przed Mszą św. wieczorną.

Z biegiem czasu tworzyły się grupy różańcowe – RÓŻE, zawsze pod opieką kapłana.

Obecnie Wspólnota Różańcowa liczy 9 Róż (ok. 170 osób). Opiekunem duchowym jest ks. Proboszcz Marek Mackiw.

1. Róża św. Weroniki – zelatorką jest Irena Schienbein
 2. Róża Matki Boskiej Niepokalanej od Cudownego Medalika
– zelatorka Stanisława Dowgielewicz
 3. Róża św. Teresy od Dzieciątka Jezus – zelatorka Sabina Zaleska
 4. Róża św. Stanisława Kostki – zelatorka Elżbieta Bloch
 5. Róża św. Rozalii z Palermo – zelatorka Irena Radzikowska
 6. Róża Najświętszej Rodziny – zelatorka Ewa Kuźniecowa
 7. Róża św. Tadeusza Judy – zelatorka Bożena Wachowicz
 9. Róża Najświętszego Serca Pana Jezusa – zelatorka Stanisława Dalidowicz
 11. Róża Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny – zelatorka Maria Siegert
- Róża 8. była różą dzieci, a 10. młodzięży.



Członkinie Róż: (od lewej) **Maria Pilarczyk, Maria Siegert** – zelat.,
Sabina Zaleska – zelat., **Irena Gawlik, Ewa Kuźniecowa** – zelat.,
Stanisława Dowgielewicz - zelat.,
Ludgarda Gargul, Irena Radzikowska – zelat., **Krystna Bielak**

Zelatorki to łączniczki między kapłanem a członkami Róż. Przygotowują i wymieniają tajemnice różańca wśród członków danej Róży w każdy pierwszy czwartek miesiąca po Mszy św. Zbierają też niewielkie datki, dzięki którym skarbnik Anna Gołach, w imieniu wszystkich członków, zamawia Mszę św. np. w intencji kapłanów, za dzieci, młodzież, oraz za żywych i zmarłych członków Żywego Różańca.

Członkinie Róż, oprócz tajemnic różańcowych, otrzymują intencje: MISYJNE, DIECEZJALNE, PARAFIALNE, za które modlą się w danym miesiącu. Różaniec każdego dnia w ich rękach, wspólna i indywidualna modlitwa, to wypraszenie wielu łask, to prośby w różnych intencjach, powierzanie Maryi spraw naszych rodzin, parafii, Kościoła i Ojczyzny. Różaniec to najlepsza recepta na zło. Może być nam pomocą w każdej chwili.

Do odmawiania różańca zachęca nas fatimskie wezwanie Matki Bożej: „Odmawiajcie codziennie różaniec” – jak wypełniamy tę prośbę?

Elfryda Kuźmińska

3. Z działalności parafialnego zespołu synodalnego



Tożsamość i posługa osób duchownych i konsekrowanych

W dniu 19.04.2018 r. odbyło się spotkanie parafialnego zespołu synodalnego, któremu przewodniczył ksiądz proboszcz Marek Mackiw. Posiedzenie rozpoczął modlitwą do Ducha Świętego, prosząc, aby oświecał, kierował i wzmacniał obecnych. Abyśmy jasno rozpoznawali drogę, którą chce nas prowadzić. Osobistej refleksji i wspólnej dyskusji poddano zagadnienia tożsamości i posługi osób duchownych i konsekrowanych.

Osoby duchowne z ustanowienia Bożego, poprzez sakrament święceń, otrzymują specjalną łaskę Ducha Świętego, który czyni z wyświęconego narzędzie Chrystusa. Biskupi, księża i diakoni, wykonując swoją posługę, nauczają i działają nie własną mocą, lecz w osobie Chrystusa i w imieniu Kościoła. W diecezji koszalińsko – kołobrzeszkiej posługuje obecnie 5 biskupów, 453 prezbiterów (popularnie określanych jako księża) i 1 diakon. W seminarium duchownym do kapłaństwa przygotowuje się 31 kleryków.

Istotą powołania osób konsekrowanych jest ich tożsamość. Osoby te w sposób wolny odpowiadają na szczególne wezwanie Chrystusa. Dzięki takiemu powołaniu poświęcają się całkowicie Bogu. Formy życia konsekrowanego to: zakony i zgromadzenia zakonne żeńskie i męskie, stowarzyszenia życia apostołskiego, instytuty świeckie żeńskie i męskie, indywidualne formy życia konsekrowanego (dziewice, wdowy, pustelnice i pustelnicy). Osoby konsekrowane żyją zarówno we wspólnotach (klasztory, domy zakonne), jak i indywidualnie. Podejmują zarówno posługę na rzecz Kościoła (m.in. w parafiach, kurii biskupiej, Caritasie, ucząc religii w szkole, itd.), jak i pracują w zawodach zupełnie świeckich (m.in. jako nauczyciele, wykładowcy, lekarze, pracownicy fizyczni, itd.). Domy zakonne dzielą się na kontemplacyjne - oddane wyłącznie życiu modlitewnemu i apostołskie – oddane duszpasterstwu i pracy z ludźmi. Wspólnoty osób konsekrowanych prowadzą szkoły, przedszkola, świetlice, domy rekolekcyjne, hospicja, domy samotnej matki, domy pomocy społecznej. W naszej diecezji swoje domy zakonne ma 27 żeńskich i 11 męskich wspólnot życia konsekrowanego. Żyje w nich około 140 zakonników i około 240 zakonnice. Kapłani zakonni prowadzą 19 parafii. Swoje powołanie realizuje również 8 dziewcząt konsekrowanych i 6 wdów konsekrowanych.

Refleksji poddano następujące zagadnienia:

1. Czego dzisiaj najbardziej oczekujecie od kapłanów?
2. W jaki sposób, jako ludzie świeccy, wspieracie kapłanów w Waszej parafii?

3. Jakie formy modlitwy za kapłanów i o powołania kapłańskie podejmujecie w Waszej parafii? Czy pamiętacie o kapłanach pochodzących z Waszej wspólnoty? Czy istnieje u Was Rodzina Przyjaciół Seminarium Koszalińskiego?
4. Czym, Waszym zdaniem, spowodowany jest aktualny ogromny spadek liczby powołań do kapłaństwa?
5. W jaki sposób, jako ludzie świeccy, możecie w Waszym codziennym życiu parafialnym jeszcze lepiej kształtować relacje z kapłanami?
6. Jakie doświadczenia kontaktów z osobami konsekrowanymi i wspólnotami zakonnymi ma Wasza parafia?
7. Czego dzisiaj najbardziej oczekujecie od osób konsekrowanych?
8. Czy i w jaki sposób w Waszej parafii poruszany jest temat powołania do życia konsekrowanego?
9. Jakie formy modlitwy za osoby konsekrowane i o powołania do życia konsekrowanego podejmujecie w Waszej parafii? Czy pamiętacie o osobach konsekrowanych (kobietach i mężczyznach) pochodzących z Waszej wspólnoty?

W trakcie dyskusji podkreślano, iż dar powołań i świętość są najpiękniejszym obliczem Kościoła. Obecni na spotkaniu mówili, iż od kapłanów oczekują przewodnictwa duchowego, postawy służebności. Aby kapłani byli otwarci na drugiego człowieka, aby dawali przykład swoją postugą jak żyć, by dostać się do Nieba. W kapłaństwie pierwsze jest człowieczeństwo, a potem kapłaństwo.

To wszystko o czym mówimy, mamy u naszych drogich kapłanów, za co każdego dnia dziękujemy Panu Bogu. Kluczem do kształtowania dobrych relacji z kapłanami jest otwartość i zaufanie. Nasi kapłani – podkreślali obecni - mają wspaniałe zrozumienie i otwartość na potrzeby i inicjatywy świeckich. To wszystko sprawia, że my - ludzie świeccy odkrywamy swoje charyzmaty stosownie do swego życiowego powołania. Z pokorą pochyłono się nad pytaniem sformułowanym w punkcie 4, a dotyczącym spadku liczby powołań do kapłaństwa. Żyjemy w trudnych czasach – mówili obecni - gdzie nie ma wartości, nie ma autorytetów. Brak wartości wyniesionych z domu, a przecież dziecko kształtuje osobowość, religijność wzorując się na rodzicach. Młodzi ludzie przeżywają problemy egzystencjalne. Później dojrzewają, często nie potrafią odnaleźć się w świecie. Rodzina powinna towarzyszyć młodemu człowiekowi w dorastaniu. Musi być wiara w rodzicach, a rodzina musi być scalona, aby dziecko odczytywało, że ma powołanie do kapłaństwa. A przecież to Bóg powołuje, zawsze wie, kogo ma wybrać. Pan Jezus nie pozwoli, aby kapłanów zabrakło, zatroszczy się o to.

Ponieważ większość z nas uczestniczyła w rekolekcjach synodalnych, wspominaliśmy nasze bliższe spotkanie z pasterzem diecezji oraz to wszystko, co głęboko zapadło w nasze serca. Bp Edward Dajczak podkreślał, abyśmy odkryli piękno naszego powołania, odkryli wielkość człowieka. „Zebrała nas tu Miłość, największa z największych, bo Bóg jest Miłością” –mówił ks. biskup. I dalej: „Synod będzie coraz głębszy, a nasze rekolekcje przesiąknięte Duchem Świętym, jeżeli będziemy temuż Duchowi ulegli”. Dalej mówiliśmy o tym, że my wszyscy chcemy wsłuchiwać się w to, co chce nam powiedzieć Duch Święty. A Duch mówi do wspólnoty, czyli do wielu.

Kościół niesie Dobrą Nowinę, a jest ona dobra dlatego, że mówi o Bogu, który przebacza nasze grzechy. Najważniejsze w naszym Kościele jest budzenie świadomości, że ja jestem w Kościele, doświadczyłem tego, że Bóg wyrwa mnie z grzechu, daje mi nowe życie i to pcha do tego, by się dzielić. To oznacza otwarcie, otwarte kościoły, domy parafialne. Musimy innego człowieka dopuścić do naszego życia. Ale przede wszystkim to my sami musimy dbać o jakość swego życia wiary. W szczególności chodzi o to, by każdy świadomie żył Słowem Bożym, przyjmował sakramenty, modlił się indywidualnie i wspólnotowo oraz w miarę możliwości uczestniczył w rekolekcjach zamkniętych. Parafia ma służyć coraz głębszemu wchodzeniu jej członków w tajemnice życia zgodnego z nimi. Najważniejsze dla Kościoła powołania wzmacniane są sakramentami: małżeństwa i święceń. Dlatego zadaniem parafii jest umacnianie tych powołań. Obecni mówili o trosce Kościoła o potrzebujących. I tu doskonale wpisuje się nasz parafialny zespół Caritas. Podkreślano również fundamentalne znaczenie faktu, iż podstawowy przekaz wiary ma miejsce głównie w rodzinach.

I na koniec dla nas i całej naszej wspólnoty parafialnej przesłanie Jana Pawła II:

„Drodzy bracia i siostry. To miłość nawraca serca i daruje pokój ludzkości, która wydaje się czasem zagubiona i zdominowana przez siłę zła, egoizmu i strachu. Chrystus przynosi ludzkości miłość, która przebacza i otwiera serca na nadzieję. Jezus, ufam Tobie, zmiłuj się nad nami i nad całym światem”.

Danuta Polcyn

4. Pielgrzymujemy

„Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym”

Takie hasło towarzyszyło nam podczas VI Diecezjalnej Pielgrzymki Żywego Różańca w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu. W dniu 12. 05. 2018 r. przybyły tam grupy różańcowe z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Z parafii św. Rozalii uczestniczyło 19 osób wraz z ks. proboszczem kanonikiem Markiem Mackiwem. Pojechaliśmy autokarem z grupą z parafii pw. Miłosierdzia Bożego ze Szczecinka oraz z parafii pw. św. Stanisława, Biskupa i Męczennika z Gwdy Wielkiej z proboszczem ks. Kazimierzem Gierszewskim. Podróż rozpoczęliśmy piękną modlitwą, jaką są godzinki do NMP. W czasie jazdy śpiew, modlitwa, rozmowy i po chwili już witaliśmy naszą Ukochaną Matkę Bolesną Maryję w Skrzatuszu. O godz. 10⁰⁰ powitanie i spotkanie formacyjne z JE bpem Edwardem Dajczakiem. Siostra Dominika Pac ze Zgromadzenia Sióstr – Kanoniczek Ducha św. opowiedziała o mocy i działaniach Ducha św. O owocach, którymi może nas obdarzyć.

O godz. 12⁰⁰, w scenerii łąki i przy pięknej pogodzie, uczestniczyliśmy we Mszy św. pod przewodnictwem JE bpa Edwarda Dajczaka, który wygłosił do nas Słowo Boże. Po Mszy św. odnowiliśmy zobowiązania, które kiedyś podjęliśmy do codziennego odmawiania różańca.

Jubilaci, którzy przeżywali 25 – lecie i 50 – lecie swojej posługi modlitewnej, otrzymali specjalne podziękowanie i błogosławieństwo. O 14³⁰ nabożeństwem majowym pożegnaliśmy Maryję.

Przeżyliśmy piękne chwile modlitwy, zadumy, przemyśleń, by nabrać Ducha nadziei od Maryi, aby Duch Święty w naszym życiu działał i obdarzał swoimi owocami.

Elfryda Kuźmińska

Pielgrzymka to wielki dar ...

Piękny poranek 30 kwietnia 2018 r. 32 pielgrzymów, w tym ks. Piotr, rozpoczyna pielgrzymkę do miejsc kultu Matki Bożej i Jezusa Chrystusa.

Pierwszy etap to spotkanie z Matką Bożą Królową Miłości i Pokoju Pani Kujaw w Markowicach – Bazylika Mniejsza. Przedmiotem kultu jest figura Matki Bożej z Dzieciątkiem przywieziona w 1630 r., o czym opowiada nam proboszcz parafii.

Następnie spotkanie w Licheniu z Matką Bożą Bolesną Królową Polski. Wspólnie z całą grupą naszych pielgrzymów nawiedzamy miejsca objawień znajdujących się w Lasu Grąblińskim. Wstępujemy na krótką modlitwę do Sióstr Anuncjatek. W Sanktuarium Licheńskim zwiedzamy Pokoje – Muzeum (w 1999 r. w czasie kolejnej pielgrzymki do Polski mieszkał tu św. Jan Paweł II), kościół św. Doroty i wszystkie kolejne miejsca aż do przepięknej Bazyliki, gdzie o godz. 16.00 uczestniczymy we Mszy Świętej.

Na nocleg jedziemy do Kalisza, gdzie w Domu Ojców Orionistów wita nas siostra zakonna.

1 maja 2018 r. po śniadaniu całą grupą udajemy się do Sanktuarium św. Józefa na Mszę Świętą. Po niej nawiedzamy kolejne świątynie w Kaliszu. Żal rozstawać się, ale już jedziemy do Częstochowy do Matki Bożej Jasnogórskiej. Jednak zanim tam dojedziemy, skręcamy w drugą stronę i oto ukazuje się nam niepozorna kaplica, ale z jakim skarbem, bo oto ks. Piotr zaprasza nas na modlitwę przed Relikwią Krwi Chrystusa, gdzie zostaliśmy pobłogosławieni przez księdza proboszcza opiekującego się tą świętą Relikwią. Jedziemy na Jasną Górę.

Apel Jasnogórski, nocleg w Domu Pielgrzyma, a rano Msza Święta i możliwość indywidualnego uczestnictwa na modlitwie, a także zwiedzania.

Omodlone nasze intencje, szczęście ze spotkania znajomych osób, życzliwość i opieka wszystkich księży to nasza radość, siła i wiara w drugiego człowieka. Pielgrzymka to wielki dar i cieszyć się, że mogłam w niej uczestniczyć.

Uczestniczka

5. „Jan Paweł II do Ciebie – Wybór myśli z pielgrzymek do Ojczyzny”

(Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz)

DROGA: *Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić.*

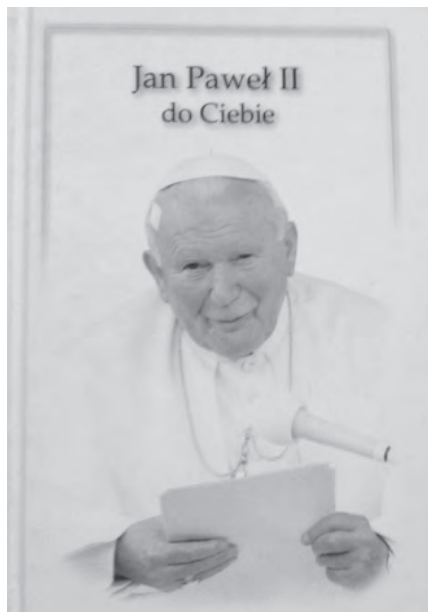
(Częstochowa 18 VI 1983)

MŁODOŚĆ: *...niepowtarzalny skarb, który w sobie nosisz, którym jesteś ty sam – każdy, każda. Tego nas uczy Chrystus o każdym z nas i dlatego wam, młodym nie wolno stracić z Nim kontaktu, nie wolno zgubić Jego wejrzenia, bo jeśliby to się stało, przestaniecie wiedzieć, kim jesteście, przestaniecie odczuwać, jakim skarbem jest każdy z was, życie każdego z was, osobowość każdego z was – jedyna, niepowtarzalna.*

(Częstochowa 6 VI 1979)

WOLNOŚĆ: *Pozaprawdę wolność nie jest wolnością. Jest pozorem.*

(Olsztyn 5 VI 1991)



6. Lektura Pisma Świętego (Stary Testament) – „Wyjęte z koszyka”: Rdz 12,1-8

Powiedział Bóg do Abrama: Wyjdź ze swojego kraju, ze swojej ojczyzny, z ojczyzny twego ojca, i udaj się do krainy, którą Ja ci wskażę. Sprawię, że dasz początek wielkiemu narodowi, a Ja będę ci błogosławił. Twoje imię będzie wielkie, a ty sam będziesz się cieszył moim błogosławieństwem. Będę błogosławił tym wszystkim, którzy będą błogosławić tobie, a przekleństwo moje spadnie na wszystkich, którzy tobie będą złorzeczyli. Ze względu na ciebie błogosławieństwa dostąpią wszystkie pokolenia ziemi. Ruszył tedy w drogę Abram zgodnie z Bożym poleceniem. Towarzyszył mu Lot. Abram, kiedy opuścił Charan, miał już siedemdziesiąt pięć lat. Zabrał Abram w drogę swoją żonę Saraj, bratanka Lota oraz całą swoją majątność wraz z niewolnikami i sługami, których zdołał nabyć w Charanie. Postanowili udać się do krainy kananejskiej. I przybyli do Kanaanu. I dotarł Abram do okolic Sychem, do terebintu More. Kraj ten zamieszkiwali wówczas Kananejczycy. [Pewnego dnia] ukazał się Abramowi Jahwe i powiedział: Krainę tę oddam w posiadanie twoim potomkom. I zbudował Abram na tym miejscu ołtarz dla Jahwe, który mu się tu ukazał. Potem udał się stamtąd w okolice góryste na wschód od Betel i rozbił swój namiot na miejscu, po którego zachodniej stronie znajdowało się Betel, a po stronie wschodniej – Aj. Tam też zbudował ołtarz dla Pana i wezwał imienia Pańskiego.

CZYTANIE STAREGO TESTAMENTU – CZĘŚĆ 1 – 2018/2019

01.05	Rdz 1-2	06.06	Wj 23-24	12.07	Lb 27-28	17.08	Sdz 5-6	22.09	2 Sm 23-24
02.05	Rdz 3-4	07.06	Wj 25-26	13.07	Lb 29-30	18.08	Sdz 7-8	23.09	1 Krl 1-2
03.05	Rdz 5-6	08.06	Wj 27-28	14.07	Lb 31-32	19.08	Sdz 9-10	24.09	1 Krl 3-4
04.05	Rdz 7-8	09.06	Wj 29-30	15.07	Lb 33-34	20.08	Sdz 11-12	25.09	1 Krl 5-6
05.05	Rdz 9-10	10.06	Wj 31-32	16.07	Lb 35-36	21.08	Sdz 13-14	26.09	1 Krl 7-8
06.05	Rdz 11-12	11.06	Wj 33-34	17.07	Pwt 1-2	22.08	Sdz 15-16	27.09	1 Krl 9-10
07.05	Rdz 13-14	12.06	Wj 35-36	18.07	Pwt 3-4	23.08	Sdz 17-19	28.09	1 Krl 11-12
08.05	Rdz 15-16	13.06	Wj 37-38	19.07	Pwt 5-6	24.08	Sdz 20-21	29.09	1 Krl 13-14
09.05	Rdz 17-18	14.06	Wj 39-40	20.07	Pwt 7-8	25.08	Rt 1-2	30.09	1 Krl 15-16
10.05	Rdz 19-20	15.06	Kpl 1-2	21.07	Pwt 9-10	26.08	Rt 3-4	01.10	1 Krl 17-18
11.05	Rdz 21-22	16.06	Kpl 3-4	22.07	Pwt 11-12	27.08	1 Sm 1-2	02.10	1 Krl 19-20
12.05	Rdz 23-24	17.06	Kpl 5-6	23.07	Pwt 13-14	28.08	1 Sm 3-4	03.10	1 Krl 21-22
13.05	Rdz 25-26	18.06	Kpl 7-8	24.07	Pwt 15-16	29.08	1 Sm 5-6	04.10	2 Krl 1-2
14.05	Rdz 27-28	19.06	Kpl 9-10	25.07	Pwt 17-18	30.08	1 Sm 7-8	05.10	2 Krl 3-4
15.05	Rdz 29-30	20.06	Kpl 11-12	26.07	Pwt 19-20	31.08	1 Sm 9-10	06.10	2 Krl 5-6
16.05	Rdz 31-32	21.06	Kpl 13-14	27.07	Pwt 21-22	01.09	1 Sm 11-12	07.10	2 Krl 7-8
17.05	Rdz 33-34	22.06	Kpl 15-16	28.07	Pwt 23-24	02.09	1 Sm 13-14	08.10	2 Krl 9-10
18.05	Rdz 35-36	23.06	Kpl 17-18	29.07	Pwt 25-26	03.09	1 Sm 15-16	09.10	2 Krl 11-12
19.05	Rdz 37-38	24.06	Kpl 19-20	30.07	Pwt 27-28	04.09	1 Sm 17-18	10.10	2 Krl 13-14
20.05	Rdz 39-40	25.06	Kpl 21-22	31.07	Pwt 29-30	05.09	1 Sm 19-20	11.10	2 Krl 15-16
21.05	Rdz 41-42	26.06	Kpl 23-24	01.08	Pwt 31-32	06.09	1 Sm 21-22	12.10	2 Krl 17-18
22.05	Rdz 43-44	27.06	Kpl 25-26	02.08	Pwt 33-34	07.09	1 Sm 23-24	13.10	2 Krl 19-20
23.05	Rdz 45-46	28.06	Kpl 27	03.08	Joz 1-2	08.09	1 Sm 25-26	14.10	2 Krl 21-22
24.05	Rdz 47-48	29.06	Lb 1-2	04.08	Joz 3-4	09.09	1 Sm 27-29	15.10	2 Krl 23-25
25.05	Rdz 49-50	30.06	Lb 3-4	05.08	Joz 5-6	10.09	1 Sm 30-31	16.10	1 Km 1-2
26.05	Wj 1-2	01.07	Lb 5-6	06.08	Joz 7-8	11.09	2 Sm 1-2	17.10	1 Km 3-4
27.05	Wj 3-4	02.07	Lb 7-8	07.08	Joz 9-10	12.09	2 Sm 3-4	18.10	1 Km 5-6
28.05	Wj 5-6	03.07	Lb 9-10	08.08	Joz 11-12	13.09	2 Sm 5-6	19.10	1 Km 7-8
29.05	Wj 7-8	04.07	Lb 11-12	09.08	Joz 13-14	14.09	2 Sm 7-8	20.10	1 Km 9-10
30.05	Wj 9-10	05.07	Lb 13-14	10.08	Joz 15-16	15.09	2 Sm 9-10	21.10	1 Km 11-12
31.05	Wj 11-12	06.07	Lb 15-16	11.08	Joz 17-18	16.09	2 Sm 11-12	22.10	1 Km 13-14
01.06	Wj 13-14	07.07	Lb 17-18	12.08	Joz 19-20	17.09	2 Sm 13-14	23.10	1 Km 15-16
02.06	Wj 15-16	08.07	Lb 19-20	13.08	Joz 21-22	18.09	2 Sm 15-16	24.10	1 Km 17-18
03.06	Wj 17-18	09.07	Lb 21-22	14.08	Joz 23-24	19.09	2 Sm 17-18	25.10	1 Km 19-20
04.06	Wj 19-20	10.07	Lb 23-24	15.08	Sdz 1-2	20.09	2 Sm 19-20	26.10	1 Km 21-22
05.06	Wj 21-22	11.07	Lb 25-26	16.08	Sdz 3-4	21.09	2 Sm 21-22	27.10	1 Km 23-24



VIII ORĘDOWNICZKA ŚW. ROZALIA

Wokół Patronki

Odpust parafialny ku czci św. Rozalii z Palermo

*„ O Patronko, błagaj Boga
Gdy śmiertelna przyjdzie trwoga;
Byśmy żyli tu bezpiecznie,
Z Tobą królowali wiecznie. Amen”.*

Każda wspólnota parafialna jest rzeczywistością, w której Bóg działa poprzez swoje Słowo i sakramenty święte, by człowiek wzrastał w wierze, nadziei i miłości. Ten wzrost możliwy jest dzięki współpracy z Bożą łaską, trwaniu na modlitwie, uczestnictwu w Eucharystii i osobistej pracy nad sobą na drodze ku świętości.

Nasza Patronka św. Rozalia tak ukochała Boga, że zostawiła bogactwo na zamku Oliwella w Palermo i wybrała pustelnicze życie w grotach Quisquiny. Swych czcicieli św. Rozalia obdarza łaskami, oczyszcza wewnętrznie od trosk, zmartwień, gniewu i smutku oraz wzmacnia do zmagania się z codziennymi trudami żywymi.

W dzisiejszym świecie ciężko jest człowiekowi zatrzymać się, by wejść w świat ducha. Ludzie żyją w pełnym zabieganiu, gwarze, hałasie. Przytłoczeni różnymi sytuacjami z zewnątrz pragną wyciszenia, które znajdują jedynie w Bogu i dlatego przychodzą do świątyni zjednoczyć się z Chrystusem.

Przypomnijmy sobie czas, kiedy Ojciec Święty Jan Paweł II odszedł do domu Ojca. Wszystko się wówczas zatrzymało, wyciszyło. Człowiek usłyszał głos Boga i tak bardzo się z tym Bogiem zjednoczył. Ludzie modlili się w kościołach, zaczęli z Bogiem rozmawiać w swoich sercach.

Święta Rozalia mówi nam, że tak bardzo ważne jest, by zjednoczyć się z Chrystusem – wejść do groty swego serca. Trzeba znaleźć trochę ciszy, odsunąć się od hałasu i zgiełku tego świata, by usłyszeć Boga.

4 września w liturgii Kościoła przypada wspomnienie św. Rozalii, które w naszej wspólnocie przeżywać będziemy jako dzień uroczysty, dzień odpustu parafialnego. Tego dnia Parafianie oraz zaproszeni Goście będą uczestniczyć w Eucharystii, zanosząc Bogu dziękczynienie i prośby przez wstawiennictwo św. Rozalii.

2 września po Mszy Świętej o godz. 12:30 rozpocznie się festyn rodzinny „Rozaliada”. Mamy nadzieję, że bogaty program festynu przyciągnie całe rodziny. Na scenie będzie

Głos św. Rozalii

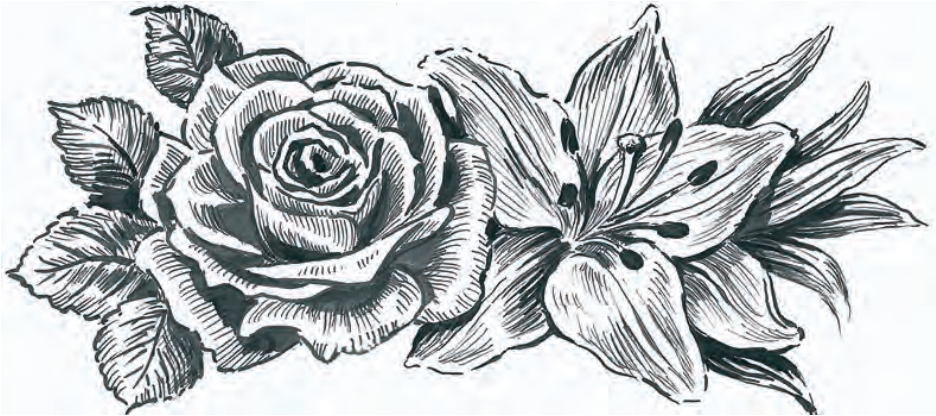
dominował śpiew. Miasteczko zabaw dla dzieci, różne konkursy, loteria fantowa, kiermasz z książkami, grill, różnorakie wypieki tak smaczne, że palce lizać! Podczas festynu będzie udostępnione nasze parafialne muzeum. Wzorem lat ubiegłych będzie kolejna edycja poszukiwania skarbu Świętej z Palermo. Zainteresowanych zapraszamy na zawody strzeleckie z broni pneumatycznej. Pod koniec Rozaliady odbędzie się losowanie nagród głównych za zakupione cegiełki.

Czasami z nieba pada deszcz, lecz to nie przeszkadza obecnym w radosnej, rodzinnej atmosferze i uwielbieniu Pana Boga.

W tej naszej wspólnotcie są wspaniali ludzie – dlatego festyn rodzinny nie jest po prostu wesołą zabawą, ale pokazaniem bogactw duchowych Parafian i naszych drogich Kapłanów. Wspólne przebywanie wzbudza radość!

Już dzisiaj serdecznie zapraszamy wszystkich Parafian na czekający nas we wrześniu doroczny odpust ku czci św. Rozalii, Patronki naszej parafii oraz Rozaliadę. Zapewniamy, iż organizatorzy wzorem lat ubiegłych przygotowują wiele atrakcyjnych nagród i dobrą zabawę!

Danuta Polcyn



Z „Księgi Zwiedzających”:

Św. Rozalio proszę o wstawiennictwo Twoje, abym znalazł dobrą pracę, również o pomoc Nieba w moich cierpieniach. Cieszę się, że zostałeś Świętą. Ufam, że kiedyś się spotkamy. Proszę Cię również o pomoc w zgłębieniu wiedzy z ziołarstwa, abym mógł pomagać ludziom. Proszę Cię o te taski i dziękuję za Twoje wstawiennictwo. Oręduj za nami św. Rozalio i dopomagaj nam. (bez podpisu)



IX WIĘŚCI Z MUZEUM

1 Przed rozpoczęciem sezonu opiekunowie muzeum przeprowadzili niezbędne prace porządkowe i wystawiennicze w muzeum. Nowy sezon muzealny rozpoczęliśmy od „Nocy muzeum”, która w tym roku przypadała w dniu 19 maja. O imprezie informowane były inne parafie. Muzeum odwiedziła spora grupka „ciekawskich” osób z naszej parafii, jak również z sąsiednich. Część naszych parafian, która odwiedziła muzeum po raz pierwszy, była miło zaskoczona zasobami muzealnymi oraz historią powstania muzeum. Zwiedzający w trakcie rozmów wyrazili chęć ponownego odwiedzenia muzeum i rozpowszechniania informacji o nim wśród znajomych. Niektórzy bardzo chętnie brali do ręki ciekawe eksponaty, by przyjrzeć się im z bliska.

2. W miesiącu maju, przed rozpoczęciem sezonu muzealnego, odwiedziły nas dwie grupy pielgrzymów z Czarnego, które zwiedziły muzeum, kościół i naszą kalwarię. Był podziw i zaskoczenie. Mówili, że dotarła do nich informacja o tym ciekawym miejscu i dlatego chcieli je zobaczyć.

3. W sezonie wakacyjnym od 24 czerwca muzeum będzie otwarte w każdą niedzielę od godziny 14.00 do godziny 18.00. W ciągu tygodnia udostępniane będzie według potrzeb odwiedzających.

4. W ostatnim czasie do naszego muzeum ofiarodawcy dostarczają ciekawe eksponaty, które sukcesywnie są przedstawiane w witrynach. W nieodległym czasie chcemy wykonać w systemie gospodarczym dodatkowe regały wystawiennicze, gdyż przybywa eksponatów, a chcielibyśmy prezentować je wszystkie na bieżąco. Rozważamy możliwość rozpowszechniania informacji o naszym muzeum i kalwarii za pomocą folderu wśród szczecineckich parafii oraz w innych miejscowościach.

5. Przy pomocy parafialnej „Caritas” i dużym zaangażowaniu Pana Witolda Jarzynowskiego udało się zmodernizować sanitariat w muzeum, co ma dla nas bardzo duże znaczenie.

6. Jednym z większych zamierzeń na ten rok jest przygotowanie kamiennej tablicy, na której umieszczone będą chronologicznie tabliczki z nazwiskami i datami pobytu wszystkich kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii. Tablicę zamierzamy umieścić w komnacie związanej z historią parafii i wykonać ją do naszego święta parafialnego. Wierzymy, że uda się to zrobić dzięki życzliwym osobom, które często nas wspierają.

Serdecznie zapraszamy do zwiedzania muzeum.

Jaki to kamień?



Rogowiec to skała krzemionkowa tworząca warstwy. Skała osadowa pochodzenia chemicznego występująca w postaci warstw o niewielkiej grubości. Rogowiec zbudowany jest z krzemionki o strukturze bezpostaciowej lub skrytokrystalicznej. Jest zwięzły i twardy, o barwie szarej lub brunatnej. W Polsce występuje głównie na obszarze Karpat, lokalnie w Górach Świętokrzyskich i innych miejscach w masywach skał osadowych. Stosowany jako surowiec do produkcji materiałów ognioodpornych.

opiekun muzeum
Wiesław Bandura



X EKONOMIA I (ROZ)RACHUNEK

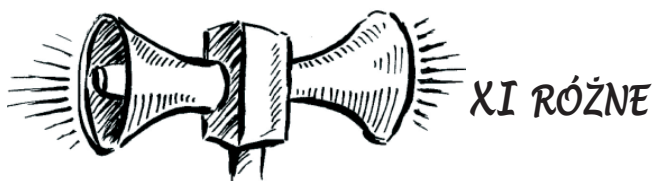
Dochody i poniesione koszty dotyczące remontu kościoła i domu parafialnego
wg stanu na dzień 09. 06. 2018 r. (z zł)

I. Stan środków pieniężnych na dzień 01. 01. 2017 r. (środki pozostałe z poprzedniego roku)	19 904,13
II. Dochody	22 670,00
z tego:	
1. Parafianie	19 670,00
2. Firmy	3 000,00
z tego:	
1) Bank Spółdzielczy O/Szczecinek	500,00
2) WZ EUROCOPERT Spółka z o. o. Szczecinek	1000,00
3) KPPD S. A. Szczecinek	1 500,00

Głos św. Rozalii

III. Poniesione koszty	42 174,45
z tego:	
1. Koszty zapłacone	42 174,45
z tego:	
1) remont chóru	260,00
2) zakup organów	30 900,00
3) nagłośnienie do organów	11 000,00
4) prowizja bankowa	0,00
IV. Stan środków pieniężnych na dzień 09.06.2018 r. (I + II – III. 1)	399,68

Eugeniusz Adamski



Szczypta dobrego humoru

„Żarty (nie tylko) pobożne – humor po chrześcijańsku”

Opracowanie: Magdalena Maziarz

Wybór: Agata Rybak

- No i co tam mówił ksiądz na kazaniu? - pyta ojciec syna.
- Mówił, że rodzice nie powinni pytać o to dzieci, tylko sami przyjść do kościoła.

*

W pewnym miasteczku, na jednej ulicy, mieszkało dwóch ludzi o nazwisku Nowak. Jeden z nich zmarł, a drugi pojechał do Afryki. Kiedy dotarł do celu, wysłał żonie telegram, który omyłkowo doręczono wdowie po drugim panu Nowaku. A ona, przeczytawszy słowa: „Dotarłem szczęśliwie. Piekielnie gorąco”, padła zemdlna na ziemię.

*

Głos św. Rozalii

Mała dziewczynka rozmawiała z nauczycielem o wielorybach. Nauczyciel twierdził, że nie jest możliwe, aby wieloryb połknął człowieka, ponieważ ma zbyt wąskie gardło. Dziewczynka upierała się, że przecież Jonasz został połknięty. Zirykowany nauczyciel powtórzył, że to fizycznie niemożliwe. Wtedy dziewczynka powiedziała:

- Gdy będę w Niebie, zapytam o to Jonasza.
- Co, jeśli Jonasz poszedł do piekła?
- Wtedy pan go zapyta.

Należy pamiętać o...

1. O nabożeństwach w tygodniowym kalendarzu liturgicznym:

- nowenna do św. Rozalii we wtorek po Mszy św. wieczornej,
- nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę po Mszy św. wieczornej,
- adoracja Pana Jezusa w czwartek przed Mszą św. wieczorną w godz. 17.00 – 18.00,
- godzina Miłosierdzia Bożego z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w piątek o godz. 15.00.

2. O nabożeństwach miesięcznych:

- niedzielne nabożeństwo o godz. 11.00 za dzieci urodzone w danym miesiącu,
- pierwszy czwartek – modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne, zmiana tajemnic różańcowych po Mszy św. wieczornej,
- pierwszy piątek – nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa przed Mszą św. wieczorną, pierwsza sobota – nabożeństwo do Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny po Mszy św. porannej,

3. O każdej pierwszej niedzieli miesiąca, kiedy wystawiany jest podczas wszystkich Eucharystii Przenajświętszy Sakrament z rozważaniem i błogostawieństwem.



Z zapisów w księgach parafialnych

1. Sakrament chrztu

Hanna Zaguła – 24. 03. 2018
Bagiński Fabian – 1. 04. 2018
Laura Małgorzata Szczęsna – 1. 04. 2018
Oliwier Maśnicki – 1. 04. 2018
Dominik Wojtukiewicz – 3. 04. 2018
Aleksander Marek Owsiak – 22. 04. 2018

Lidia Urszula Kawczyńska – 22. 04. 2018
Szymon Sochański – 22. 04. 2018
Tymoteusz Grzelak – 22. 04. 2018
Liliana Olszewska – 29. 04. 2018
Gabriela Glazer – 6. 05. 2018
Maria Chmielewska – 19. 05. 2018

Niech im błogostawi Dzieciątko Jezus.



2. Sakrament małżeństwa

Sakrament małżeństwa przyjęło 19 par.
We wrześniu i później były to następujące osoby:

Mariusz Tadeusz Gacek oraz Paulina Sicińska – 28. 04. 2018
Adam Czesław Gryń oraz Paulina Joanna Gnaś – 28. 04. 2018
Piotr Aleksander Rynkiewicz oraz Sylwia Anna Szamszon – 12. 05. 2018
Jan Eugeniusz Pieniążek oraz Maria Junke – 12. 05. 2018
Mateusz Kiełczyński oraz Agata Orłowska – 1. 06. 2018
Wojciech Kosmała oraz Paulina Karolina Kępa – 2. 06. 2018
Janusz Michał Wierzbicki oraz Janina Katarzyna Miaczkowska – 9. 06. 2018
Łukasz Burg oraz Katarzyna Wioleta Sieradzka – 9. 06. 2018

*Przytaczamy się do życzeń składanych Nowożeńcom,
w tym wszelkiej pomysłowości na nowej drodze życia,
a zwłaszcza opieki Matki Bożej Ostrobramskiej,
Patronów oraz św. Rozalii.*



3. I Komunia Święta

„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie...”

Dzieci, które przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej
19 i 20 maja 2018 r. (87 osób):

Szymon Aniołowski
Kacper Anyszewski
Aleksander Jerzy Baranowski
Hanna Tatiana Boska
Krzysztof Kazimierz Bordon
Katarzyna Iwona Buka
Kamil Byczkowski
Marta Charmuszko

Dominik Krzysztof Kapuściński
Bartosz Kilinowski
Kristian Kisiel
Agata Rozalia Kizielewicz
Róża Klimaszewska
Jakub Oliwier Kłosowski
Wiktor Kłuciejaz
Klaudia Wiktoria Kosłowicz

Głos św. Rozalii

Mieszko Chmielewski
Gabriela Ciesielska
Oliwia Ciesielska
Gabriela Czapiewska
Natalia Czapiewska
Maja Laura Czechowska
Alicja Natalia Demirtas
Magdalena Dobysz
Daria Dziuba
Pola Zofia Fenert
Sara Karolina Fijałkowska
Gabriel Wojciech Fijałkowski
Jan Filowiat
Lena Filowiat
Sara Krystyna Funkiendorf
Jan Garsztka
Karol Gorczyca
Marcin Michał Hnat
Julian Mikołaj Hofman
Maciej Tomasz Hryceńko
Julia Victoria Hughes
Anna Danuta Jakimiec
Oliwia Wiktoria Jursa
Antonina Juszczak
Maja Kamińska
Adam Susiak
Kacper Szczepaniak
Gaja Anna Szulecka
Barbara Ewa Szuper
Izabela Szylak
Adrian Ślepecki
Michalina Święć
Martyna Święs
Zofia Tarasiewicz
Oliwier Mirosław Tryszak
Zofia Kalina Tummel

Kornelia Kosiłowicz
Mateusz Kowal
Weronika Kozieł
Olaf Bartłomiej Kropidłowski
Maja Katarzyna Łosin
Mateusz Maksalon
Dawid Michalik
Mateusz Paweł Najgeubauer
Marcel Niedziółka
Filip Stanisław Nowak
Franciszek Jan Nowak
Adam Hubert Obuchowicz
Krzysztof Ostromecki
Bartosz Pałubicki
Miłosz Pieciewicz
Weronika Piotrowska
Lena Podhajna
Dominik Podolańczyk
Karolina Elżbieta Polak
Mikołaj Jakub Prokopowicz
Wiktor Raczyński
Martyna Sochalska
Julia Sokołowska
Paulina Anna Sorgowiocka
Bartosz Krzysztof Stępień
Mateusz Grzegorz Tyczyński
Michał Tyluś
Artur Ulenberg
Zuzanna Wieczorek
Antoni Marek Wojciechowski
Dominik Wojtukiewicz
Nadia Zander
Zuzanna Zdybek
Mateusz Zdybel
Kamil Ziółkowski



4. Sakrament Bierzmowania

„Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę...”

Szafarz bierzmowania:
JE bp Ordynariusz Edward Dajczak
28. 05. 2018 r. – 24 osoby

Bartłomiej Byczak

Jakub Czapla

Jakub Chmara

Natalia Dobysz

Michał Piotr Dybowski

Adam Marcin Hryceńko

Aleksandra Jabłońska

Michał Stanisław Jaroszewicz

Katarzyna Teresa Kania

Stanisław Kin

Zuzanna Magdalena Lipińska

Sebastian Patryk Mastyło

Mateusz Michalski

Karolina Niedźwiedź

Dawid Pietrzykowski

Natalia Marianna Serafin

Jakub Skrzyński

Paweł Dariusz Sobolewski

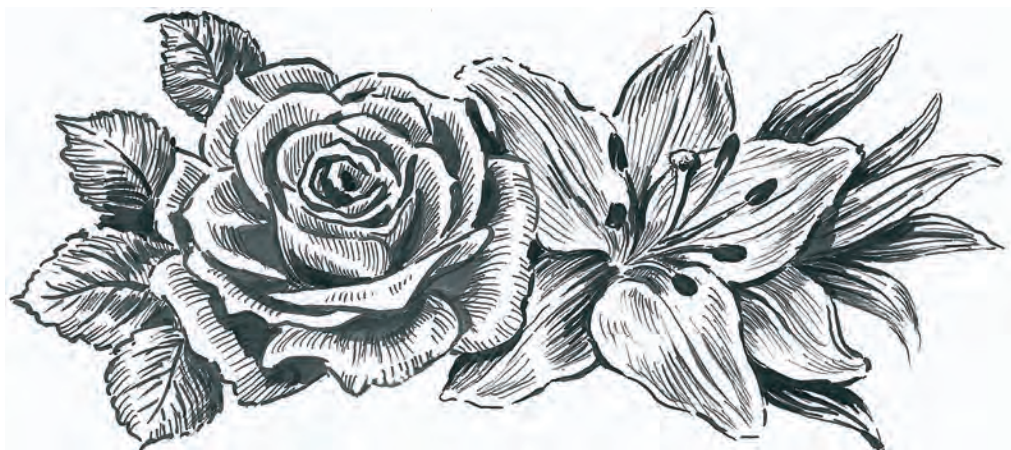
Jakub Marek Stawik

Tomasz Stępień

Dawid Szczepanowski

Kacper Trojanowski

Mateusz Zadroźniak





2. Zmarli parafianie

*Spieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą (...)
kochamy wciąż za mało i stale za późno (...)*

Wojciech Charęza – 22.03.2018

Roman Stanisław Kuczyński – 30.03.2018

Natalia Kępa – 6.04.2018

Tadeusz Marian Lubiński – 8.04.2018

Anna Wójcik – 27.04.2018

Albertyna Sebastianowicz – 25.05.2018

Krystyna Bogusława Długotęcka – 26.05.2018

Janina Paciorek – 2.06.2018

*Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie,
a światłość wiekuista niechaj Im świeci.
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.
Amen.*

Ogłoszenia

1. Biuro parafialne czynne jest w piątki od godz. 15.00 do 17.00 oraz w soboty od godz. 10.00 do 12.00.

2. Muzeum parafialne zaprasza wszystkie zainteresowane osoby do zwiedzania od 24 czerwca w każdą niedzielę od godz. 14.00 do 18.00. W ciągu tygodnia wg potrzeb zwiedzających. Tel. 606 344 722

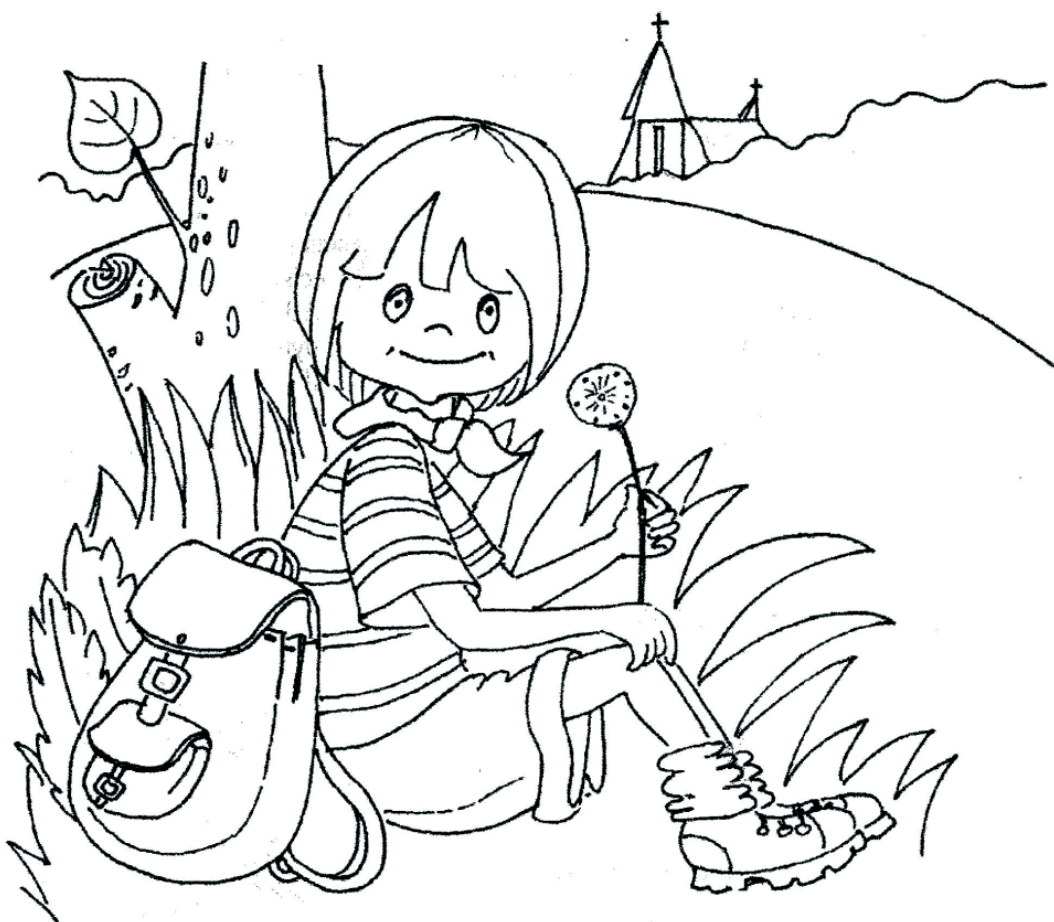
3. Prosimy mieszkańców parafii o sprzątanie kościoła wg grafiku przedstawianego w niedzielnych ogłoszeniach parafialnych.



XII STRONY DLA DZIECI

(Elżbieta Dorogusz-Doroszkiewicz)

DO KOLOROWANIA



Wspaniałych, bezpiecznych wakacji z Bogiem

Głos św. Rozalii

2. Rozwiąż zagadki

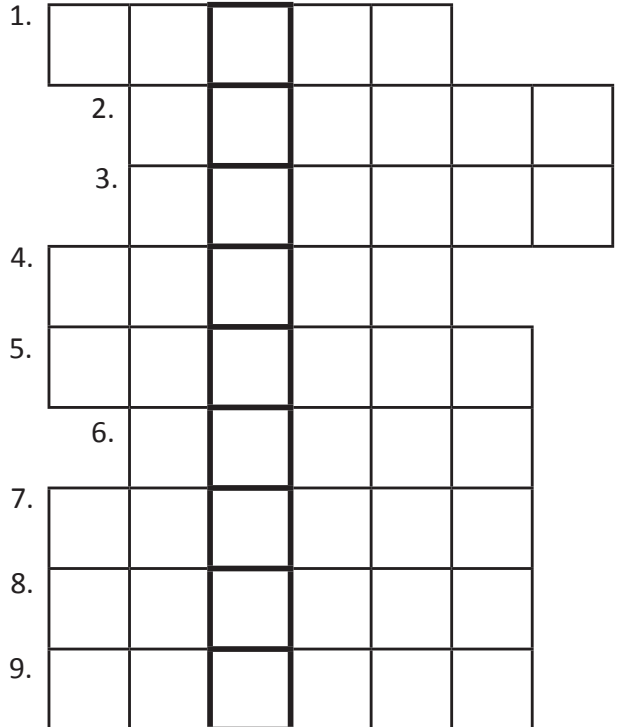
- od „ch” – przyjemnie słuchać ...
- od „b” - zawiera iglaste drzewa ...
- od „w” - różności się w nie wkłada, by dźwignąć go sił trzeba nie lada ...

Raz – litera w abecadle, dwa – drzewa pachnące.
Całość zawsze bywa w lecie i trwa 2 miesiące

.....

3. Krzyżówka dla Ciebie

1. Chęć do pracy
2. Wakacyjny miesiąc
3. Czasami pada
4. Zabawka dla dziewczynki
5. Można nim rysować
6. Zielona na łące
7. Zbieramy w lesie
8. Mina na twarzy
9. Baranek na niebie



Zachęcamy katechetów i rodziców do wspólnego rozwiązywania zadań z dziećmi.

JESTEŚMY NAPEŁNIENI DUCHEM ŚWIĘTYM

BIERZMOWANIE 2018



NASZE SERCA DLA CIEBIE PANIE JEZU
I KOMUNIA ŚWIĘTA 2018

